

Rafał Kubicki

## Łaźnie w Państwie Zakonu Krzyżackiego w Prusach\*

Badania nad życiem codziennym w średniowieczu, w tym przede wszystkim nad warunkami funkcjonowania ludności miejskiej, cieszą się od lat niesłabnącym zainteresowaniem. Jednym z ważnych elementów tego zagadnienia jest problem organizacji dostępu do wody i zasad gospodarowania nią (studnie, wodociągi), co wchodzi w zakres szeroko rozumianego porządku w mieście. Z utrzymywaniem higieny osobistej łączy się zaś kwestia funkcjonowania łaźni publicznych<sup>1</sup>. Obiekty te, obok karczem, cieszyły się największą popularnością wśród mieszkańców miast<sup>2</sup>. Pełne przebadanie tej problematyki wymagałoby ścisłej współpracy historyków i archeologów. Wydaje się jednak, że nawet analiza źródeł pisanych może przynieść pewne rezultaty. Zagadnienie to rozpatrzę na przykładzie terenów podlegających władztwu Zakonu Krzyżackiego w Prusach<sup>3</sup>. Oprócz łaźni miejskich uwzględnię również łaźnie działające w obrębie zamków krzyżackich<sup>4</sup>.

Pierwsze łaźnie w miastach Prus Krzyżackich powstały najpewniej wraz z lokacją Chełmna, Torunia i Elbląga, jeszcze w pierwszej połowie XIII w. Choć urządzenia te w związku z korzystaniem z wody zaliczyć można do podlegających zasadom regale wodnego, to sprawa

\* Artykuł powstał w ramach realizacji projektu *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka i Kultura*, finansowanego przez NCN (OPUS 3), nr 2012/05/B/HS3/03708.

<sup>1</sup> Z obszerniej literatury przedmiotu można wskazać prace: J. Marcuse, *Bäder und Badewesen in Vergangenheit und Gegenwart. Eine Kulturhistorische Studie*, Stuttgart 1903; A. Martin, *Deutsches Badewesen in vergangenen Tagen*, München 1906; B. Tuchen, *Öffentliche Badhäuser in Deutschland und der Schweiz im Mittelalter und der frühen Neuzeit*, Petersberg 2003; J. Caskey, *Steam and "sanitas" in the domestic realm: baths and bathing in southern Italy in the middle ages*, „The Journal of the Society of Architectural Historians”, Vol. 58, No. 2 (Jun., 1999), s. 170–195; R. Büchner, *Im städtischen Bad vor 500 Jahren. Badhaus, Bader und Badegäste im alten Tirol*, Wien–Köln–Weimar 2014.

<sup>2</sup> M. Wilde, *Alte Heilkunst. Sozialgeschichte der Medizinalbehandlung in Mitteldeutschland*, München 1906, s. 218–224; G. Jaritz, *Bad*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Bd. I, Stuttgart–Weimar 1999, ssp. 1331–1333; G. Baader, *Badewesen*, [w:] tamże, ssp. 1340–1341; A. Rutkowska-Płachcińska, *Mieszkanie, higiena*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. II: (od XIII do XV wieku), red. tejże, Wrocław 1978, s. 347–357; H. Zaremska, *Miejsca spotkań kultury masowej: karczmy i łaźnie*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 249–255.

<sup>3</sup> Problem funkcjonowania łaźni w kilku miastach państwa krzyżackiego omówiła B. Quassowski, *Obrigkeitliche Wohlfahrtspflege in den Hansestädten des Deutschordenslandes (Braunsberg, Elbing, Königsberg, Kulm und Thorn) bis 1525*, cz. 3, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins” (dalej cyt.: ZWG), Bd. 61, 1921, s. 108–111, 132. Studium przypadku: R. Kubicki, *Problem utrzymywania czystości w średniowiecznym mieście — funkcje i znaczenie łaźni publicznych na przykładzie Elbląga*, „Studia Historica Gedanensia”, t. 1, 2010, s. 35–46.

<sup>4</sup> Odrębnym, tu nie rozpatrywanym zagadnieniem, jest funkcjonowanie izb łaźiebnych lub łaźni w obrębie zamków biskupich i kapitulnych. Wzmianki o ich istnieniu przynoszą nieliczne źródła średniowieczne np. opis organizacji zamku w Lidzbarku Warmińskim, wspominający o obsłudze łaźni, zob. *Ordinacia castri Heylsbergk*, [w:] *Scriptores rerum Warmiensium oder Quellenschriften zur Geschichte Ermlands*, wyd. C.P. Woelky, Bd. I, Braunsberg 1866, s. 326. O istnieniu wielu innych izb łaźiebnych (Reszel, Jeziorany, Olsztyn, Lidzbark Warmiński) wiadomo z nowożytnych inwentarzy zamkowych.

ich użytkowania nie została określona w przywileju chełmińskim z 1233 r., wyznaczającym nie tylko warunki lokacji Chełmna i Torunia, ale szerszej relacje prawne pomiędzy osadnikami przybywającymi na teren państwa krzyżackiego i samym Zakonem<sup>5</sup>. Najstarsza znana dziś wzmianka o łaźni miejskiej w Prusach Krzyżackich znajduje się w przywileju lokacyjnym Malborka z 1286 r. Zakon przyznał w nim miastu prawo do łaźni i innych urządzeń<sup>6</sup>. Kolejna dotyczy Starego Miasta Elbląga i pochodzi z 1297 r. Wówczas to istniejąca już wcześniej łaźnia została wydzierzawiona przez radę miasta Piotrowi i jego bratu na cztery lata, za czynsz roczny trzech grzywien (dalej cyt.: grz.) i trzech wiardunków<sup>7</sup> płaconych na św. Marcina (11 listopada)<sup>8</sup>. Nie wiadomo, od kiedy miasto posiadało ten obiekt, brak bowiem o nim wzmianki w przywileju lokacyjnym z 1246 r.<sup>9</sup>

Pierwsze informacje o łaźniach w poszczególnych miastach Prus Krzyżackich pojawiają się zazwyczaj w przywilejach lokacyjnych. Określano w nich zasady finansowania budowy i użytkowania tych obiektów, co miało związek z regale wodnym Zakonu i biskupów. Czasem prawo do budowy łaźni krzyżacy rezerwowali tylko dla siebie, jak uczynili to w przywilejach lokacyjnych Gniewu z 1297 r.<sup>10</sup> i Łasina z 1298 r.<sup>11</sup> Z kolei w przywileju dla Pasłęka z 1297 r. w ogóle nie wspomniano o kwestii funkcjonowania łaźni<sup>12</sup>. W późniejszym czasie Zakon pobierał jednak z tamtejszej łaźni czynsz w wysokości 9 grzywien rocznie, płatnych kwartalnie po 2 grz. i 1 wiardunek<sup>13</sup>. Jego wysokość mogłaby wskazywać, że był wyłącznym właścicielem tamtejszej łaźni. W tym czasie, w położonym wówczas poza władztwem Zakonu Tczewie, książę Władysław Łokietek nadał w 1299 r. dochody z łaźni miastu<sup>14</sup>. Prawdopodobnie pozostała ona pod jego kontrolą i po 1308 r., gdy Zakon zajął Pomorze Gdańskie, choć w przywileju z 1364 r. mowa jedynie o ogólnym przekazaniu miastu dochodów z urządzeń w mieście<sup>15</sup>.

W przywołanych już przywilejach lokacyjnych określano jedynie ogólnie zasady finansowe, na jakich miały funkcjonować łaźnie. Obok rzadkich przypadków rezerwacji tych obiektów

<sup>5</sup> K. Zielińska-Melkowska, *Przywilej chełmiński 1233 i 1251*, [w:] *Teksty pomników prawa chełmińskiego w przekładach polskich*, nr 1, red. Z. Zdrójkowski, Toruń 1986; G. Kisch, *Die Kulmer Handfeste. Text, rechtshistorische und textkritische Untersuchungen nebst Studien zur Kulmer Handfeste, dem Elbinger Privilegium von 1246 und einem Beitrag zur Geschichte des Begriffes „ius teutonicum“, „Deutsches Recht“ im Deutschordensgebiet*, (Forschungen und Quellen zur Rechts- und Sozialgeschichte des Deutschordenslandes, 2), Sigmaringen 1978.

<sup>6</sup> *Preterea stupam balnearum banksque panificum et macella carnum ad usus civitatis volumus pertinere*, Preußische Urkundenbuch (dalej cyt.: PrUB), Bd. I/2, wyd. A. Seraphim, Königsberg 1909, nr 348, s. 234. W daciej dokumentu i jego edycji widnieje rok 1276. W sprawie emendacji na 1286 r., zob. J. Powierski, *Chronologia początków Malborka*, „Zapiski Historyczne”, t. 44, 1979, z. 2, s. 5–32.

<sup>7</sup> 1 grzywna = 4 wiardunki = 24 skojce.

<sup>8</sup> *Notandum quod consules dederunt Petro et suis fratibus stupam ad IIII annos quolibet anno pro 4 M. fertone minus ad festum Martini persolvendas, Anno domini M CC Nonagesimo VII, Die alteste Zinsbuch der Altstadt Elbing 1295 bis etwa 1316*, wyd. A. Semrau, „Elbinger Jahrbuch”, z. 4, 1924/1925, s. 13.

<sup>9</sup> *Codex diplomaticus Warmienses oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands* (dalej cyt.: CDW), Bd. I, wyd. C.P. Woelky, J.M. Saage, Mainz 1860, nr 13, s. 18–22.

<sup>10</sup> *Pommerellisches Urkundenbuch* (dalej cyt.: PU), wyd. M. Perlbach, Danzig 1882, nr 550, s. 495. W 1437 r. Zakon pobierał czynsz z łaźni w wysokości 8 dobrych grzywien, GZB, s. 114.

<sup>11</sup> W przywileju dla miasta z 1306 r. ustalono podział czynszu po połowie dla Zakonu i sołtysa, PrUB, Bd. I/2, nr 701, s. 438; nr 860, s. 543.

<sup>12</sup> PrUB, Bd. I/2, nr 680, s. 425.

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt.: APG), akta miasta Elbląga, księga czynszowa komturstwa elbląskiego 1402–1408, APG, 369,1/2102, f. 25r; księga czynszowa komturstwa elbląskiego 1445–1449, APG, 369,1/2103, f. 27r.

<sup>14</sup> PU, nr 572, s. 512–513.

<sup>15</sup> PrUB VI/1, wyd. K. Conrad, Marburg 1986, nr 272, s. 151–153. W sprawie polityki Zakonu wobec Tczewa zob. W. Długokęcki, *Stosunek zakonu krzyżackiego do Tczewa w XIV wieku. Przyczynek do polityki miejskiej krzyżaków na Pomorzu Gdańskim*, „Zap. Hist.”, t. 64, 1999, z. 3–4, s. 32.

na wyłączność Zakonu, stosowano zazwyczaj podział kosztów budowy i późniejszych zysków z jej użytkowania pomiędzy Zakon, lokatora miasta i gminę miejską. Nieco inaczej sytuacja wyglądała w przypadku lokacji kilku miast na terenie biskupstwa warmińskiego. W przywileju lokacyjnym Lidzbarka Warmińskiego z 1308 r. prawo do posiadania łaźni (*stuba balneari*) biskup przyznał wyłącznie sołtysowi — lokatorowi miasta<sup>16</sup>. Wprawdzie w 1357 r. sołtys odsprzedał swój urząd i należne mu czynsze radzie miasta, nie dotyczyło to jednak łaźni<sup>17</sup>. Z kolei w przywileju dla Pieniężna z 1312 r. łaźnię (*stuba balneari*) przyznano po połowie sołtysowi i miastu<sup>18</sup>. W 1326 r. połowę dochodu z łaźni potwierdzono miastu<sup>19</sup>.

Niestety, niewiele zachowało się przekazów mówiących o szczegółowych warunkach funkcjonowania łaźni. Najwięcej danych zawierają dokumenty, które można określić przywilejami na łaźnie, opisującymi warunki ich użytkowania przez łaźniebników. Najstarszym tego typu przekazem jest dokument dotyczący łaźni w Braniewie, którą biskup warmiński nadał w roku 1318 właśnie odrębnym dokumentem łaźniebnikowi Bartoszowi<sup>20</sup>. Otrzymał on dziedziczne prawo do łaźni, należącej dotychczas do biskupa (*balneum nostrum in civitate nostra*). Ustalono obowiązek płacenia przez niego 4 grz. rocznego czynszu, wnoszonego w dwóch terminach (na św. Michała i na Wielkanoc). Jednocześnie biskup i jego ludzie z zamku otrzymali prawo do darmowej kąpeli. Biskup zastrzegł sobie również sądy nad ludźmi przebywającymi w łaźni<sup>21</sup>. To ostatnie rozstrzygało problem ewentualnej jurysdykcji miejskiej nad obiektem zlokalizowanym zapewne w obrębie murów miasta.

Kolejny znany dokument to przywilej nadania łaźni miejskiej w Bartoszycach. Komtur bałgijski Ulryk von Jungingen nadał ją w 1379 r. dziedzicznie na prawie chełmińskim Henrykowi Bierbuchowi. Prawo chełmińskie oznaczało tu ogólne zasady dziedziczenia, zezwalające na przekazania jej w spadku zarówno w linii męskiej, jak i w żeńskiej<sup>22</sup>. Łaźniebnik otrzymał obiekt znajdujący się w obrębie murów miejskim wraz z jego przynależnościami, w zamian za czynsz płacony na św. Marcina po 3½ grz. dla miasta i konwentu krzyżackiego w Bałdze, czyli łącznie 7 grz. rocznie<sup>23</sup>. Zastrzeżono też zakaz wnoszenia innej łaźni w obrębie murów miejskich i poza nimi w odległości 1/4 mili (około 2 km)<sup>24</sup>. Łaźniebnik zwolniony został ze wszelkich służebności i szarwarków.

<sup>16</sup> CDW, Bd. I, nr 142, s. 79.

<sup>17</sup> CDW, Bd. II, wyd. C.P. Woelky, J.M. Saage, Mainz 1864, nr 253, s. 252.

<sup>18</sup> CDW, Bd. I, nr 163, s. 284.

<sup>19</sup> CDW, Bd. I, nr 229, s. 385.

<sup>20</sup> CDW, Bd. I, nr 188, s. 323–324.

<sup>21</sup> *nos et nostra familia sine mercede aliqua nisi quicumque sponte et bona voluntate satisfecerit vel satisfacere voluerit debeat balneari, addicimus quoque hanc conditionem ut videtur utilem et honestam quod nec ipse nec sua familia nec aliquis qui forefecerit in balneo supradicto nisi detentus in civitate fuerit coram nullo nisi coram nostro iudice, et iudicio debeat respondere*, CDW, Bd. I, nr 188, s. 324.

<sup>22</sup> W związku z tym w źródłach odnotowano występowanie kobiet właścicielek łaźni. W księgach ławniczych Torunia i Chełmna określanymi miastem *baderymne* (forma żeńska od *bader* — łaźniebnik), zob. *Liber scabinorum Veteris Civitatis Thoruniensis 1363–1428* (dalej cyt.: LSVCT), wyd. K. Kaczmarczyk, Toruń 1936, nr 134; *Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia (1387–1450)* (dalej cyt.: KLNMT 1387–1450), wyd. K. Ciesielska, Warszawa–Poznań 1973, nr 1295; *Księga ławnicza sądu przedmiejskiego Chełmna 1480–1559 (1567)*, wyd. Z.H. Nowak, J. Tandecki, Toruń 1990, nr 238.

<sup>23</sup> *eyne batstobe zcu Bartinstein bynnen der stadt muer gelegen mit deme rvem und gehoeffte dass do zcu gehorit als is im bewiest ist zcu colmischem rechte fry van allerley dinste und scharwerke erbeclich und ewiclich zcu besitzen [...] Ouch so welle wir das man jn mit keyner andern batstoben bynnen der stadt nach do uor bynnen eynem vierteil eyner myle sulle obir bauwet werden*, J.G. Behnisch, *Versuch einer Geschichte der Stadt Bartenstein in Ostpreußen*, Königsberg 1836, nr XVI, s. 513.

<sup>24</sup> Jedna mila = 180 sznurów = 7785 m, zob. W. Odyniec, *Chełmiński system miar i chełmińska stopa mennicza w rozwoju historycznym*, [w:] *Studia culmensia historico-juridica czyli księga pamiątkowa 750-lecia prawa chełmińskiego*, t. 1, red. Z. Zdrójkowski, Toruń 1990, s. 398.

Drugi dokument nadania łaźni przez Zakon Krzyżacki dotyczy Starego Miasta Gdańska. Komtur Zygfryd Walpot von Bassenheim nadał w 1381 r. Mikołajowi Wetirhanowi łaźnię należącą do Zakonu, która znajdowała się za Wielkim Młynem, nad kanałem Raduni, naprzeciw Ratusza Starego Miasta (obecnie ulica Korzenna nr 41). Nadano ją dziedzicznie na prawie chełmińskim. Obejmowała teren o szerokości 44 stóp (około 12,7 m) i długości równej szerokości sąsiednich zabudowań (*hovestat*). Łaziebnik miał płacić czynsz na rzecz Zakonu w czterech ratach po 2½ grz., razem 10 grz. rocznie<sup>25</sup>. Co ciekawe, na terenie tym zezwolono mu również na posiadanie „wolnej karczmy”, a więc nie obciążonej płaceniem czynszu, i zwolniono z wszelkich szarwarków. Gdyby zaś na znajdującej się obok działce (*erbe*) powstał obiekt, który zasłoniłby łaźnię, to nie miało to mieć wpływu na wysokość płaconego przez łaziebnika czynszu.

Kolejny dokument dotyczy łaźni działającej na terenie należącym do biskupów warmińskich. W 1429 r. biskup Franciszek nadał Janowi Kolmenerowi dziedzicznie na prawie chełmińskim łaźnię w Bisztyнку. Dokument ten sankcjonował umowę miasta z Janem, który nabył prawo do łaźni za 4 grz. Przez kolejne cztery lata Jan miał płacić po grzywnie na św. Jana Chrzyciela, spłacając to zobowiązanie. Czynsz z łaźni wynosił 1 grz. rocznie w trzech częściach po 7/10 skojca dla biskupa, rady miejskiej oraz sołtysa i miał być płacony w czterech ratach. Łaziebnik otrzymał nie tylko łaźnię i jej przynależności, ale również prawo sprzedaży piwa oraz zapewnienie ze strony biskupa, że w mieście oraz w jego okolicy nie powstanie inna łaźnia. Nie miał tam też prawa działać żaden balwierz, chirurg lub łaziebnik, z wyjątkiem Jana, jego dziedziców i spadkobierców<sup>26</sup>. Regulacja ta stanowi potwierdzenie faktu, że łaziebnik zajmował się nie tylko prowadzeniem samej łaźni, ale również był postrzygaczem i wykonywał pewne zabiegi medyczne.

Sumując dane zawarte w powyższych regulacjach można stwierdzić, że łaziebnicy otrzymywali dziedziczne prawo do posiadania łaźni, czasem określone ściślej jako prawo chełmińskie, w zamian za obowiązek wnoszenia ustalonego czynszu rocznego. Ten zaś zazwyczaj należało wpłacać w czterech ratach. W dwóch przypadkach łaziebnik otrzymał szersze uprawnienia, zwiększające istotnie jego dochody — w Starym Mieście Gdańsku karczmę, zaś w Bisztyńku prawo do sprzedaży piwa. Ten ostatni miał też wyłączne prawo wykonywania w mieście funkcji balwierza i chirurga. Oczywiście było to związane z faktem, że był to niewielki ośrodek miejski. Potencjalna liczebność klienteli łaźni miała też wpływ na wysokość płaconego czynszu. W Starym Mieście Gdańsku było to 10 grz., w Bartoszycach — 7, w Braniewie — 4, a w Bisztyńku tylko 1 grz.

Posiadanie łaźni obwarowane obowiązkiem płacenia czynszu oznaczało, że była to forma własności ograniczonej, o charakterze własności podległej (*dominium utile*). W momencie zaprzestania płacenia czynszu lub bezpotomnej śmierci łaziebnika łaźnia wracała do miasta, Zakonu lub biskupa, którzy posiadali nad nią władzę zwierzchnią (*dominium directum*). Do takiej sytuacji doszło w przypadku łaźni w Lidzbarku Warmińskim. W 1434 r. biskup warmiński Franciszek wystawił nowy przywilej na łaźnię, ponieważ jej dotychczasowy użytkownik, Mikołaj Blumenberg, nie pozostawił legalnych spadkobierców. W związku z tym biskup nowym

<sup>25</sup> *unsir badestobe uf der aldinstat Danczk hinder unsir mole gelegin zcu colmischim rechte erblich unde ewelich besitzzen, dy in erir rechtin mase vir unde virczik vuse breyt unde also lang als sines nakebures hovestat ist. [...] Von sunderlichen gnodin gunne wir im, erbin und nochkomlingen uf derselbin hovestat eynen vryen kreczschim, unde allis scharwerkis sal her vrye sin unde umbetwungen*, P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd. I, Danzig 1913, s. 80; (edycja dokumentu) Bd. IV, Danzig 1918, nr 102, s. 61–62.

<sup>26</sup> *stubam balnealem cum omni usufructu et libertatibus suis vendendi cervisiam iuxta ritum incolarum ibidem [...] Volumus eciam, quod nullus barbitonsor, cirogicus aut balneator, inquantum ipse, sui heredes et successores in hiis ydonei reperti fuerint, sibi in preiudicium ibidem debeat commorari*, CDW, Bd. IV, wyd. V. Röhrich, F. Liedtke, H. Schmauch, Braunsberg 1935, nr 273, s. 308.

przywilejem (w dokumencie mowa o połowie łaźni) przekazał ją w użytkowanie na dotychczasowych warunkach Janowi Frauwentrost i jego żonie Barbarze<sup>27</sup>.

Łaziebnicy działali w większości miast na zasadzie wyłączności, nie tworzyli więc organizacji zawodowych o charakterze cechu. Wyjątkiem były tu Gdańsk i Królewiec — Lipnik. W pierwszym przypadku łaźiebnicy, za pośrednictwem ich duszpasterza, którym był pleban kościoła Mariackiego w Głównym Mieście Gdańsku, uzyskali w roku 1398 prawo do posiadania jednego łóżka w szpitalu św. Elżbiety i raz do roku odmawiania modlitw w ich intencji (*zelegerethe*)<sup>28</sup>. Nie mieli w mieście własnego cechu, ale występowali wspólnie w swym interesie. Z kolei w Królewcu — Lipniku w 1516 r. wspomniano przełożonego cechu łaźiebników (*alderleuth ausz der badegilde*)<sup>29</sup>.

Wspomniano już, że w przywilejach lokacyjnych miast często ustalano podział kosztów budowy i późniejsze zyski z użytkowania łaźni. W dokumentach wystawianych przez Zakon Krzyżacki najczęściej rezerwował on sobie połowę dochodu, po 1/4 przyznając lokatorowi i gminie miejskiej. Stosowano też równy podział dochodów po 1/3 pomiędzy Zakon, lokatora (sołtysa) i miasto<sup>30</sup>. W późniejszym czasie, po wykupieniu uprawnień dziedzicznego lokatora (sołtysa) przez rady miejskie, to na te instytucje przeszły jego dochody z łaźni. Z czasem również krzyżacy swe prawa do łaźni odsprzedawali radom miejskim lub włączali do ogólnego czynszu płaconego z urzędzeń miejskich<sup>31</sup>. W efekcie tego procesu w pierwszej połowie XV w. dochody z łaźni miejskich Zakon pobierał bezpośrednio już tylko w nielicznych miastach<sup>32</sup>. Były to wówczas: Nowe Miasto Elbląg (od 12 do 26 grz.), Stare Miasto Gdańsk (dwa urzędzenia — 21 oraz 10 grz.), Tolknicko (4 grz.), Młynary (4 grz.), Pasłęk (9 grz.), Miłakowo (5 wiardunków), Golub (3 wiardunki), Gniew (8 grz.), Hel (3 grz. i 2 funty pieprzu), Lębork (1,5 grz.), Sępólno (½ grz.), Kętrzyn (1 grz.), Zalewo (2½ grz.), Miłomłyn (2½ grz.), Grudziądz (4 grz.), Skarszewy (2½ grz.), Królewiec — Lipnik (25 grz. łaźnia wraz z budami). Ponieważ Zakon miał prawo jedynie do części dochodu, rzeczywiste obciążenie czynszowe łaźni w wyżej wymienionych miastach było wyższe o połowę lub nawet o dwie trzecie.

Analizując postanowienia przywilejów lokacyjnych miast w Prusach Krzyżackich można stwierdzić, że prawie we wszystkich zawarto regulacje dotyczące funkcjonowania łaźni miejskich. Nie znaczy to jednak, że urzędzenia te rzeczywiście tam powstały. W wielu przypadkach późniejsze źródła nie odnotowują istnienia tego typu obiektów. Nawet biorąc pod uwagę fakt zaginięcia wielkiej liczby źródeł, trzeba stwierdzić, że decydujący był tu przede wszystkim czynnik ekonomiczny. Łaźnia publiczna musiała mieć zapewnioną odpowiednio liczną stałą klientelę,

<sup>27</sup> CDW, Bd. IV, nr 537, s. 559. Na temat łaźni zob. V. Röhrich, *Die Kolonisation des Ermlandes*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” (dalej cyt.: ZGAE), Bd. 14, 1903, s. 148–149.

<sup>28</sup> Edycję dokumentu zamieszczono w Aneksie 2.

<sup>29</sup> *Quellen zur Geschichte der Stadt Königsberg im Mittelalter* (dalej cyt.: QzGSK), wyd. M. Perlbach, Göttingen 1878, s. 181.

<sup>30</sup> Było tak w przypadku lokacji krzyżackich w miastach: Biały Bór, Bytów, Debrzno, Gierdawy, Kętrzyn, Mragowo, Nidzica, Sępólno, Welawa oraz przywilejach lokacyjnych biskupów warmińskich w miastach: Biskupiec, Barczewo, Bisztynek, Dobre Miasto, Jeziorany, Olsztyn i Reszel.

<sup>31</sup> W przypadku Krzyżborka w przywileju lokacyjny miasta z 1315 r. ustalono, że czynsz z łaźni po połowie miał należeć do miasta i lokatora (sołtysa) miasta, PrUB, II, nr 124, s. 79. W 1351 r. komtur w Pokarminie potwierdził kupno przez miasto między innymi połowy czynszu z łaźni, *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae theutonicorum 1198–1525* (dalej cyt.: RHDO), oprac. E. Joachim, wyd. W. Hubatsch, Pars II, Göttingen 1948, nr 821, s. 99. Z kolei w Młynarach w przywileju lokacyjnym miasta z 1338 r. czynsz z łaźni podzielono następująco: 1/2 dla Zakonu a po 1/4 dla sołtysa i dla miasta, PrUB, III/1, nr 190, s. 139. W późniejszym czasie miasto wykupiło uprawnienia sołtysa, tak że w XV w. łaźiebnik płacił czynsz roczny w wysokości 4 grz. na dzień św. Marcina, po połowie Zakonowi i miastu, APG, 369,1/2102, f. 43r; APG, 369,1/2103, f. 16r.

<sup>32</sup> Szczegółowa dokumentacja dotycząca wymiaru pobieranych przez zakon czynszów znajduje się w Aneksie 1.



o co w mniejszych ośrodkach mogło być czasem trudno. W małych miastach Prus Krzyżackich działała zazwyczaj jedna łaźnia, na co wskazują przywołane już postanowienia, szczególnie odnośnie do prawa wyłączności wykonywania fachu przez łaźnienika w Bisztynku.

Oprócz łaźni miejskich istniała też jedna łaźnia wiejska zlokalizowana w Lubiczu, wsi położonej 10 km na wschód od Torunia, która płaciła Zakonowi czynsz w wysokości 3 grz. rocznie. W 1437 r. była jednak pusta<sup>33</sup>. Funkcjonowanie tej łaźni związane było z istniejącymi tam kilkoma młynami przemysłowymi. Oczywiście więcej niż jedna łaźnia funkcjonowała w wielkich miastach pruskich — Gdańsku, Elblągu, Toruniu i Królewcu.

W obrębie kompleksu osadniczego Gdańska istniało w średniowieczu wiele tego typu obiektów. W Głównym Mieście Gdańsku wzmiankowano łaźnie działające w pobliżu klasztoru dominikanów (1348 r.), na ulicy Tkackiej (1354 r.), a w XV w. jeszcze na ulicy św. Ducha<sup>34</sup>. Wszystkie były dziedziczną własnością łaźnieników. W 1395 r. Wolter Grelle wydzierżawił swą łaźnię, za co pobierał tygodniowo czynsz w wysokości pół grzywny, a więc 26 grz. rocznie<sup>35</sup>. Wspomniano już, że łaźnia w Starym Mieście Gdańsku, istniejąca za Wielkim Młynem nad Radunią, należała do Zakonu. W początku XV w. określono ją jako łaźnię na ul. Korzennej (*badstobe uff der Pfeffergasse*)<sup>36</sup>. Łaźnienik płacił wówczas 10 grz. w czterech ratach po 2½ grz.<sup>37</sup> W innej zapisce mowa o tym, że za teren położony za młynem płacił dodatkowo 8 skojców na św. Marcina<sup>38</sup>. Drugą łaźnię Zakon posiadał przed zamkiem, na ulicy Zamkowej (*Burggasse*). Oddał ją w dzierżawę, za co łaźnienik płacił na początku XV w. rocznie 21 grz., po 5 grz. i 1 wiardunek kwartalnie<sup>39</sup>. Łaźnia ta przestała istnieć przed rokiem 1422, gdyż wówczas teren po dawnej łaźni krzyżackiej komtur Jan von Beichau nadał Gerardowi Lange pod budowę tartaku<sup>40</sup>. Charakterystyczne jest, że jeden obiekt wymagający dostępu do wody, został zastąpiony innym. Niestety nie wiadomo, czy powstała wówczas inna łaźnia w Starym Mieście, która przejęła klientelę po zlikwidowanej<sup>41</sup>. Z kolei jedyna łaźnia wzmiankowana w Młodym Mieście Gdańsku należała do miasta i oddawana była przez nie w dzierżawę. W latach 1447 i 1448 r. łaźnienik płacił roczny czynsz w wysokości 10–12 grz., przy czym spłacał jeszcze wcześniejsze zobowiązania<sup>42</sup>. W 1454 r. rada miasta dokonywała rozliczeń z łaźnienikiem Piotrem<sup>43</sup>.

Wspomniana już pierwsza łaźnia w Elblągu znajdowała się nad rzeką o tej samej nazwie, w pobliżu Mostu Wysokiego, zwanego też Mostem Kogi (na końcu obecnej ulicy Mostowej)<sup>44</sup>. Drugą łaźnię wzmiankowano w 1347 r. Położona była nad kanałem Kumieli, a dokładniej na rogu ulic Zamkowej i Kumieli<sup>45</sup>. W 1385 r. odnotowano istnienie dwóch łaźni w Starym Mieście.

<sup>33</sup> [...] *item dy batstobe czinset 3 m und ist wuste, Das Grosse Zinsbuch des Deutschen Ritterordens (1414–1438)* (dalej cyt.: GZB), wyd. P.G. Thielen, Marburg 1958, s. 93.

<sup>34</sup> T. Hirsch, *Handels- und Gewerbsgeschichte Danzigs unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Leipzig 1858, s. 301–302.

<sup>35</sup> Tamże, s. 302.

<sup>36</sup> Łaźnie tę wzmiankowano jeszcze w 1495 r., zob. E. Keyser, *Die Besiedlung der Altstadt Danzig*, ZWG, Bd. 61, 1921, s. 161, 173.

<sup>37</sup> *Księga Komturstwa Gdańskiego* (dalej cyt.: KKG), wyd. K. Ciesielska, I. Janosz-Biskupowa, Warszawa 1985, nr 226, s. 204.

<sup>38</sup> Tamże, s. 203.

<sup>39</sup> Tamże, nr 226, s. 204.

<sup>40</sup> *Uff welcher hofestat, etczwan unser badestobe, yn der Burggasse uff der Aldenstat Danczk hat gelegen*, tamże, nr 160, s. 141.

<sup>41</sup> Po 1454 r. łaźnia krzyżacka w Starym Mieście Gdańsku przeszła na własność miasta, zob. P. Simson, op. cit., Bd. I, s. 258.

<sup>42</sup> *Księga rady Młodego Miasta Gdańska z lat 1404–1459*, wyd. K. Kopiński, P. Oliński, Toruń 2008, nr 229, s. 42–43; P. Simson, op. cit., Bd. I, s. 96.

<sup>43</sup> Tamże, nr 163, s. 32.

<sup>44</sup> R. Kubicki, *Problem utrzymywania czystości...*, s. 38.

<sup>45</sup> Tamże.

Jedna z nich znajdowała się nad rzeką Elbląg, niedaleko od Bramy Targowej (w okolicach obecnej ulicy Studziennej), zaś druga — w pobliżu Bramy Kowalskiej (a więc nad Kumielą, w okolicach obecnego Placu Słowiańskiego)<sup>46</sup>. Obie łaźnie należały do miasta i były oddawane w dzierżawę. Miasto ponosiło też koszty ich remontów, a gdy uległy zniszczeniu w 1407 i 1409 r., pokryło koszty budowy nowych obiektów. Wydatkowano wówczas na ten cel odpowiednio 84 i 77,5 grz. W początku XV w. obie łaźnie płaciły czynsz dzierżawny w wysokości po pół grzywny tygodniowo. Wysoki wymiar czynszu wynikał nie tylko z potencjalnie dużej liczby chętnych użytkowników łaźni, ale również z faktu, że miasto dokonywało napraw oraz dostarczało, zgodnie z dawnym zwyczajem (*older gewonheit*), drewno na opał i kamienie do pieca<sup>47</sup>. Z kolei na ograniczenie zysków łaźniownika wpływ miał fakt, że łaźnia nie mogła działać codziennie. Zakazywano bowiem ich otwierania w niedzielę i ważniejsze święta kościelne<sup>48</sup>. Jedna łaźnia istniała też w Nowym Mieście Elblągu<sup>49</sup>. Najstarsza wzmianka o jej istnieniu pochodzi z 1343 r., gdy Hildebrand Colner zainwestował w nią jedną grzywnę. Według informacji z lat 1372 i 1379 łaźnia w Nowym Mieście znajdowała się na ulicy Łaziennej, pomiędzy obecną ulicą Ślusarską i Placem Wolności. Należała ona do Zakonu, w związku z czym to on pobierał czynsz, który w 1426 r. wynosił pół grzywny tygodniowo. Z tego część przeznaczona była na utrzymanie wikariusza Grzegorza Hoppe, obsługującego kaplicę Bożego Ciała przed zamkiem. W 1432 r. Zakon otrzymał ze wspomnianej łaźni łącznie 26 grz., to jest pół grzywny tygodniowo. Z dochodu tego 10 grz. przekazano na utrzymanie wspomnianej wikarii. Później czynsz obniżono: w latach czterdziestych wynosił 12 grz.<sup>50</sup>

Również w średniowiecznym kompleksie osadniczym Torunia istniało kilka łaźni<sup>51</sup>. W roku 1345 Caesarius Hengstberg wniósł łaźnię nad Wisłą, przed Bramą Szkolną (dziś Łazienną) i otrzymał od rady miasta zezwolenie na pobieranie wody z fosy miejskiej, za co płacił czynsz w wysokości 3 grz. i 17 skojców<sup>52</sup>. W późniejszym czasie łaźnia ta przekształcona została w farbiarnię, którą wzmiankowano w 1378 r.<sup>53</sup> W 1396 r. wzmiankowano drugą łaźnię nad Wisłą, położoną przed Bramą Żeglarską. Zbudował ją niejaki Rackendorf, zaś miasto zwolniło go z płacenia czynszu<sup>54</sup>. Prawdopodobnie właśnie tę łaźnię w 1457 r. Mikołaj von der Linde sprzedał Ludwikowi Ziegenhalsowi<sup>55</sup>. W połowie XV w. wzmiankowano jeszcze inną łaźnię położoną przed Bramą Szkolną (Łazienną)<sup>56</sup>. Łaźnie te zagrożone były wylewami rzeki, do czego doszło między innymi w 1465 r.<sup>57</sup> W Starym Mieście w latach 1385, 1389 i 1454 wzmiankowano łaźnię, która mieściła się za kościołem franciszkanów (*hinter den*

<sup>46</sup> Tamże, s. 39.

<sup>47</sup> Tamże, s. 41.

<sup>48</sup> H.-P. Baum, Bader, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, t. 1, szp. 1339.

<sup>49</sup> R. Kubicki, *Problem utrzymywania czystości...*, s. 42.

<sup>50</sup> Tamże. Zapiski o pobieraniu przez Zakon czynszu w wysokości 12 grz. w latach 1446 i 1451, zob. *Visitationen im Deutschen Orden im Mittelalter*, cz. 1: 1236–1449, cz. 2: 1450–1519 (dalej cyt.: *Visitationen*), wyd. M. Biskup, I. Janosz-Biskupowa, Marburg 2002–2004, cz. 1, nr 120, s. 237; cz. 2, nr 176, s. 138.

<sup>51</sup> Liczne wzmianki o łaźniach pojawiają się w księgach ławniczych miasta zob. LSVCT, nr 134, 728; KŁNMT 1387–1450, nr 499, 507, 567, 1002, 1295, 1409; *Księga ławnicza Starego Miasta Torunia (1428–1456)* (dalej cyt.: KŁSMT), wyd. K. Ciesielska, J. Tandecki, Toruń 1992–1993, nr 731, 861, 987, 1288.

<sup>52</sup> *Thorner Denkwürdigkeiten von 1345–1547* (dalej cyt.: TDW), wyd. A. Voigt, „Mitteilungen des Copernicus Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn” (dalej cyt.: MCV), H. 13, 1904, s. 4; B. Quassowski, op. cit., s. 109.

<sup>53</sup> TDW, s. 9; B. Quassowski, op. cit., s. 109.

<sup>54</sup> TDW, s. 21.

<sup>55</sup> TDW, s. 83.

<sup>56</sup> Wzmiankowana w latach 1455–1463, zob. *Księga długów miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej*, wyd. K. Ciesielska, I. Janosz-Biskupowa, Toruń 1964, nr 75, 99, 104, 118.

<sup>57</sup> TDW, s. 104.

*barfüßern monchen, hinter Unser Lieben Frauen*)<sup>58</sup>. Jedna łaźnia działała na Przedmieściu Chełmińskim nad Strugą Toruńską, a dwie w Nowym Mieście Toruniu, przy dzisiejszej ulicy Strumykowej, nad Bachą i przy Ogarnej<sup>59</sup>. Ich właścicielami byli bogaci kupcy, w tym Watzenrodowie<sup>60</sup>. W 1390 r. Gottko von Allen zapisał w testamencie 2 grz. dochodu, który czerpał z łaźni położonej za kościołem franciszkanów<sup>61</sup>. Początkowo czynsz z łaźni w Nowym Mieście pobierał bezpośrednio Zakon. W 1384 r. przekazał jednak dochody z urzędzeń miejskich (w tym z łaźni) miastu, w zamian za zbiorczy czynsz roczny<sup>62</sup>. Od tego czasu czynsz z łaźni pobierało miasto. Około 1330 r. łaźnienik z łaźni we wsi Mokre nad Bachą płacił rocznie miastu 16 grz., zaś miasto płaciło komturowi 3 grz. rocznie<sup>63</sup>. Łaźnia ta przestała działać przed rokiem 1384. W połowie XV stulecia czynsz z innej łaźni w Nowym Mieście wynosił nawet 20 skojców tygodniowo (około 43 grz. rocznie), w 1466 r. — 38 grz. i 1 wiardunek rocznie<sup>64</sup>. W 1525 r. łaźnienik Adam w Nowym Mieście Toruniu płacił czynsz roczny w wysokości 25 drobnych grz. (12½ dobrej grz.), to jest około 11½ skojca tygodniowo<sup>65</sup>. Rok później określono czynsz ten na 8 skojców tygodniowo<sup>66</sup>. Tak wysoka należność z łaźni (podobnie jak w Nowym Mieście Elblągu) wynikała z konieczności ponoszenia przez miasto kosztów corocznych napraw pieca, służącego do ogrzania wody, oraz remontu łań, na których leżeli korzystający z łaźni<sup>67</sup>.

Z przekazów historycznych wynika, że zasadą przy wznoszeniu łaźni było budowanie jednego pomieszczenia dzielonego ścianą na pół. Powstawały w ten sposób dwie izby — osobne dla mężczyzn i kobiet. Ściana działowa nie sięgała sufitu, co miało umożliwiać krążenie pary i ogrzewanie obu wewnątrz jednym piecem<sup>68</sup>. Poza właściwym pomieszczeniem, wydzielano również przebieralnie, odrębne dla kobiet i mężczyzn<sup>69</sup>. Niestety, brak źródeł na temat wyglądu tego typu obiektów. Pewnych pośrednich danych dostarcza jedynie analiza rachunków dotyczących wydatków z roku 1409 na odbudowę łaźni w Elblągu<sup>70</sup>. Obiekt ten znajdował się w pobliżu rzeki Elbląg, z której wodę do łaźni doprowadzano rurami. Sam budynek miał konstrukcję szachulcową, wypełnioną kamieniami i gliną. Składał się z dużej izby z oknami i drugiego pomieszczenia z oknami i kratą. Cały obiekt zaopatrzone był dodatkowo w podcienie i nakryty był dachem z dachówki. We właściwej izbie łaźni znajdowały się ławy przymocowane do ścian, piec i obmurowane kadzie oraz kotły mocowane łańcuchami, zaś okna i drzwi zaopatrzone były w rygle. W 1411 r. we wspomnianej łaźni wymurowano nowy piec. W przypadku innej łaźni w Elblągu, położonej nad kanałem Kumieli, wiadomo, że ustępy zlokalizo-

<sup>58</sup> LSVCT, nr 159; TDW, s. 15. Wzmianki o łaźni w Starym Mieście Toruniu zob. KŁSMT, nr 702, 723, 1298.

<sup>59</sup> K. Mikulski, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII w.*, Toruń 1999, s. 121–122.

<sup>60</sup> Tamże, s. 399.

<sup>61</sup> TDW, s. 15.

<sup>62</sup> *Codex Diplomaticus Prussicus, Urkunden-Sammlung zur ältesten Geschichte Preussens aus dem Königlichen Geheimes Archiv zu Königsberg nebst Regesten* (dalej cyt.: CDP), Bd. IV, wyd. J. Voigt, Königsberg 1853, nr 27, s. 33–34.

<sup>63</sup> A. Semrau, *Die Neustadt Thorn während ihrer Selbstständigkeit 1264–1454*, MCV, H. 37, 1929, s. 27–28.

<sup>64</sup> B. Quassowski, op. cit., s. 109.

<sup>65</sup> TDW, s. 157.

<sup>66</sup> TDW, s. 160.

<sup>67</sup> B. Quassowski, op. cit., s. 110.

<sup>68</sup> H. Zaremska, op. cit., s. 251.

<sup>69</sup> Z powodu często występujących w nich kradzieży, część mieszczan udawała się do łaźni częściowo w negliżu, co spotykało się oczywiście z krytyką kaznodziejów, J. Marcuse, op. cit., s. 56.

<sup>70</sup> R. Kubicki, *Problem utrzymywania czystości...*, s. 40.



wano poza budynkiem<sup>71</sup>. Umieszczenie łaźni blisko wody podyktowane było stałą potrzebą pozyskiwania czystej wody.

Kąpiel w łaźniach była odpłatna. Funkcjonowały one jako przedsięwzięcia, które miały przynosić dochód łaźnienikowi i dawać możliwość opłacenia czynszu na rzecz miasta, Zakonu lub biskupa. W konsekwencji władze wydawały specjalne przepisy, które gwarantowały im odpowiednie przychody. W wilkierzu miejskim Chełmna zapisano, że osoby posiadające łaźnie w domach mogły zezwalać na korzystanie z nich jedynie własnym domownikom<sup>72</sup>. W ten sposób starano się zapewnić klientelę łaźniom w mieście. Bardzo popularny był, podobnie jak w Rzeszy, zwyczaj udawania się do łaźni po zawarciu ślubu (tzw. *Hochzeitsbad* lub *Brautbad*). Oczywiście najważniejszym jego elementem była nie tyle sama kąpiel, co wspólne ucztowanie, a nawet tańce<sup>73</sup>. Co ciekawe, w wilkierzu Chełmna z około 1400 r. wprowadzono ograniczenia liczby gości, jaką wolno było zaprosić każdej ze stron do łaźni. Pan młody mógł gościć do 12 mężczyzn, a panna młoda do 12 kobiet<sup>74</sup>. Wskazuje to na troskę o rozsądne gospodarowanie funduszami i ograniczenie wydatków na nadmiernie rozbudowane uroczystości. Z kolei w Gdańsku opłacenie prawa do kąpeli w łaźni traktowano jako część wynagrodzenia służby w Dworze Artusa (1421 r.). W każdą sobotę otrzymywali oni pieniądze na wstęp do łaźni (*badegelde*)<sup>75</sup>.

Niewiele wiadomo natomiast na temat kosztów korzystania z łaźni. W wydatkach Torunia zapisano, że w 1455 r. łaźnienicy otrzymali za kąpiel 16–21 osób około 1 grzywny (20–24 skojce)<sup>76</sup>. Wymieniono przy tym cztery łaźnie: przed Bramą Szkolną (Łazienną), przed Bramą Żeglarską, za kościołem franciszkanów i w Nowym Mieście, na terenie wsi Mokre. Po przeliczeniu tych sum wynika, że za kąpiel jednej osoby w pierwszym z obiektów pobrano około 3 szylingi, zaś w łaźniach przed Bramą Żeglarską i w Nowym Mieście — po 2 szylingi<sup>77</sup>. Była to równowartość dniówki pracownika najemnego w Elblągu w 1407 r. (2 szylingi). Dla porównania, kobieta otrzymywała za dzień pracy w Elblągu w 1400 r. — 1,25 szylinga, płacę kosiarza w 1376 r. ustalono na 2,5 szylinga dziennie, co stanowiło równowartość 60 jajek w roku 1399<sup>78</sup>.

W związku z opłatami za kąpiel pojawiał się problem korzystania z łaźni przez biednych i chorych. W Toruniu opiekun szpitala św. Ducha skarżył się w 1482 r., że jego podopieczni nie mają dostępu do łaźni. Rada miasta postanowiła więc dostarczyć drewno na jej budowę<sup>79</sup>. Nie planowano zatem ich dopuszczenia do obiektów istniejących w mieście. W wilkierzu Królewca

<sup>71</sup> W 1414 r. zbudowano nową rynną w rowie, do której wypuszczano wodę z łaźni, oraz trzy ustępy z tyłu łaźni na granicy Nowego Miasta, *Nowa Księga Rachunkowa Starego miasta Elbląga 1404–1414*, wyd. M. Pelech, Warszawa–Poznań–Toruń 1987, t. II, nr 1441 s. 81.

<sup>72</sup> F. Schultz, *Die Stadt Kulm im Mittelalter*, ZWG, Bd. 23, 1888, s. 104–105; B. Quassowski, op. cit., s. 109.

<sup>73</sup> B. Quassowski, op. cit., s. 132; R. Büchner, op. cit., s. 105–107.

<sup>74</sup> *Ouch sal der brutgam nicht mee luyte bethin czum bade wen XII man und dy brut nicht mee wen XII vrowin, Die Willkür der Stadt Kulm von etwa 1400*, wyd. A. Semrau, MCV, H. 35, 1927, s. 36. Podobne ograniczenia do 12 lub 10 osób dla każdej ze stron obowiązywały też w Rzeszy, zob. R. Büchner, op. cit., s. 105. Również wilkierz Krakowa z 1336 r. ograniczał liczbę osób z orszaku weselnego, udających się w drugim dniu po ślubie do łaźni wspólnie z panną młodą, do 20, zob. S. Estreicher, *Ustawy przeciwko zbytkowi w dawnym Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. 1, 1898, s. 114–115.

<sup>75</sup> T. Hirsch, op. cit., s. 206, 289.

<sup>76</sup> /= Wolff, der badir, retro Beate Virginis. =/ N[iclas] Badyr 12 schill. /= Ein bademuther.=/ Bader vor dem Schulthor vor 18 personen 22 sc. und 1 schill. Item 1 mr. concessit. Bader vor dem Zegelerthor vor 21 personen 16 sc. 2 schill. Item 1 mr. concessit. Meister Pawel, bader in der Newenstat uffr Mocker vor 16 personen ½ mr. 2 schill. Item 20 sc. concessit., *Księga kamlarii miasta Torunia z lat 1453–1495*, wyd. K. Kopiński, K. Miłkowski, J. Tandecki, Toruń 2007, nr 13.

<sup>77</sup> 1 grzywna pruska = 4 wiardunki = 24 skojce = 60 szylingów.

<sup>78</sup> Zob. L. Weber, *Preussen vor 500 Jahren, culturhistorischer, statistischer und militarischer Beziehung nebst Special-Geographie*, Danzig 1878, s. 171–172.

<sup>79</sup> TDW, s. 129–131.

wprost zapisano stanowczy zakaz odwiedzania przez chorych i trędowatych wszelkich obiektów publicznych, w tym karczem i łaźni<sup>80</sup>. Sposobem na uniknięcie kontaktu z ubogimi w łaźniach było wznoszenie takich budowli wyłącznie na użytek mieszkańców szpitali miejskich, lub też fundowanie dla nich kąpeli w wyznaczonych dniach tygodnia. Z tym ostatnim związana była pochodząca z terenu Rzeszy tak zwana *Seelbäder*. Zwyczaj ten znany był również na terenie Prus Krzyżackich<sup>81</sup>. Chodzi tu o licznie pojawiające się w testamentach mieszczańskich zapisy na opłacenie kąpeli dla biednych, często w konkretnej łaźni i czasie (nieraz wielokrotnie), połączonej też z poczęstunkiem<sup>82</sup>. Istotnym elementem takiej fundacji było nie tylko zapewnienie ubogim dostępu do tego typu przybytku, ale też względy memoratywne. Biedni, w podzięce za kąpiel i poczęstunek, zobowiązani byli do modlitwy za duszę testatora. Kąpiele połączone z rozdawaniem żywności odbywały się w dniu śmierci fundatora oraz w dniach kolejnych, względnie w rocznicę jego śmierci, i zawsze połączone były z modłami za duszę zmarłego. W ten sposób, poprzez finansowanie specjalnych kąpeli dla biednych odbywających się w określonych dniach, odseparowywano ich od użytkowników z warstw wyższych<sup>83</sup>. Niekiedy akty ostatniej woli przy fundowaniu kąpeli dla biednych nie zawierają dyspozycji co do obowiązkowych modlitw za duszę testatora. Trudno jednak rozstrzygnąć, czy celem takich zapisów było jedynie opłacenie kąpeli, czy też zobowiązanie do modlitwy było dla obu stron oczywiste<sup>84</sup>.

Niestety równie mało wiadomo na temat personelu łaźni. Obok łaźniownika, będącego właścicielem przedsiębiorstwa, czasem wraz z żoną (jak w przywołanym przykładzie z Lidzbarka Warmińskiego), pracowała tam zapewne dość liczna obsługa. Składała się ona zazwyczaj z kobiet. Wzmianka z Torunia, mówiąca o występowaniu *bademuther*, wskazuje na hierarchię personelu, na czele którego stała przełożona żeńskiej obsługi łaźni<sup>85</sup>. Taki stan rzeczy skutkowało postrzeganiem łaźni jako miejsca niekontrolowanych kontaktów seksualnych i prostytucji<sup>86</sup>. Było to jedną z przyczyn negatywnego odbioru łaźni i balwierzy w społeczeństwie<sup>87</sup>. Pobożne fundacje, łączenie kąpeli z modlitwą za zmarłego, miały tworzyć inny wizerunek łaźni — jako miejsca oczyszczenia fizycznego i duchowego. Dawały też okazję do sprawowania przez władze miejskie pewnej kontroli nad działalnością łaźni<sup>88</sup>. W XVI w. zwyczaj fundowania *Seelbäder* zniesiono na terenach, gdzie zwyciężyła reformacja. W tym czasie istot-

<sup>80</sup> B. Quassowski, op. cit., s. 110.

<sup>81</sup> Zagadnieniu temu poświęcono odrębne studium zob. R. Kubicki, *Seelbad (balnea animarum) — uwagi na temat praktyki stosowania pobożnej fundacji w Prusach Krzyżackich i Prusach Królewskich do początku XVI w.*, „Zap. Hist.”, t. 80, 2015, z. 1, s. 7–20.

<sup>82</sup> Hasło: *Seelbad* — *ein bad so gewissen armen Leuten im testament vermacht worden, der seele des verstorbenen zum besten, durch testament gestiftetes freies bad für arme leute, gewöhnlich in einer bestimmten badstube an festgesetzten tagen, vielfach mit einer speisung verbunden, daher dann auch testamentarische stiftung, spende für die armen überhaupt*, [w:] J. Grimm, W. Grimm, *Deutsches Wörterbuch*, t. 15, szp. 2848,2853; J. Marcuse, op. cit., s. 52.

<sup>83</sup> H. Zaremska, op. cit., s. 252.

<sup>84</sup> Na przykład w testamencie mieszcżanki elbląskiej, Małgorzaty Brugkmann z 1457 r. zapisano tylko: *Item so bescheide ich 30 ger. mr. armen leuten czu baden*, APG, akta miasta Elbląga, Rękopisy Elbląskie, 368/251, s. 47.

<sup>85</sup> *Księga kamlarii miasta Torunia...*, nr 13.

<sup>86</sup> Prostytutki często oficjalnie występowały jako personel łaźni, zob. J. Marcuse, op. cit., s. 65; H.-P. Baum, op. cit., szp. 1339; R. Büchner, op. cit., s. 40–45.

<sup>87</sup> Problem postrzegania łaźni omówił ostatnio P.A. Jeziorski, *Margines społeczny w dużych miastach Prus i Inflant w późnym średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych*, Toruń 2009, s. 49–50. Na tym tle ciekawie prezentują się zabiegi łaźni w Gdańsku o opiekę w szpitalu św. Elżbiety: łóżko szpitalne dla jednego spośród nich na wypadek choroby i prawo do „troski za duszę” w szpitalu raz do roku. Odnośny dokument w Aneksie 2.

<sup>88</sup> Wynikało to z faktu, że nad realizacją kąpeli dla biednych w łaźni nadzór sprawowała rada miejska, zob. QzGSK, s. 84, 111.

nie uległa zmniejszeniu także popularność samych kąpiel w łaźniach publicznych. Główną przyczyną tego zjawiska było pojawienie się chorób zakaźnych — najpierw dżumy, później zaś syfilisu<sup>89</sup>. W literaturze wskazuje się też na duży wzrost cen drewna opałowego, co podważało opłacalność całego przedsięwzięcia<sup>90</sup>. Wszystko to zaowocowało całkowitym upadkiem łaźni publicznych w mniejszych ośrodkach miejskich.

Obok ogólnodostępnych łaźni miejskich w Prusach Krzyżackich istniały również liczne tego typu obiekty zlokalizowane w obrębie zamków zakonnych<sup>91</sup>. Źródła pisane potwierdzają ich istnienie w Malborku<sup>92</sup>, Gdańsku, Toruniu, Elblągu, Wystruciu (obecnie ros. Czerniachowski), Szczytnie, Hławie Pruskiej (obecnie ros. Bagrationowski), Bałdze, Kętrzynie, Barcianach, Rynie, Pokarminie (obecnie ros. Uszakowo), Krzyżorku (obecnie ros. Sławskoje), Stradunach, Ragnecie, Kłajpedzie, Ostródzie, Olsztynku, Działdowie, Bratianie (2 łaźnie), Brodnicy, Golubiu, Nieszawie, Papowie, Radzyniu, Pokrzywnie, Osieku koło Starogardu Gdańskiego, Grudziądzu, Świeciu, Tucholi, Człuchowie, Starogrodzie<sup>93</sup>, Sztumie, Grabinach Zameczku, Laskach, Szkarpawie, Bemowie<sup>94</sup> i Mirachowie<sup>95</sup>. Łaźnie zlokalizowane były zazwyczaj na przedzamczach<sup>96</sup>. Do standardowego wyposażenia tych obiektów należały duże kotły, wanny do kąpiei i wielkie beczki na wodę<sup>97</sup>. Utrzymanie łaźni zamkowych należało w całości do Zakonu. Zapewniały mu one nie tylko niezależność od łaźni miejskich, ale były też ważne dla zachowania reguły zakonnej. Korzystać z nich mogli członkowie konwentów. W źródłach brak informacji o korzystaniu z nich przez służbę zamkową. Prawdopodobnie wyznaczano dla niej inne dni niż dla braci zakonnych. Wzmiankowano natomiast świeckich łaźniowców, którzy prowadzili łaźnie krzyżackie<sup>98</sup>. W obrębie zamku w Malborku istniały trzy, a może nawet cztery łaźnie — oddzielne dla wielkiego mistrza, braci zakonnych, infirmeryjna (dla chorych) i prawdopodobnie konwentualna<sup>99</sup>.

W statutach zakonnych z połowy XIII w. określono, że w przypadku chorych braci, przebywających w infirmerii, częstotliwość ich kąpiei miał ustalać urzędnik (*firmariemeister*), zaś bracia zdrowi musieli uzyskać pozwolenie na kąpiel od swych przełożonych<sup>100</sup>. Oczywiście praktyczna realizacja zasad wewnątrz zakonnych czasem napotykała na trudności związane z sytuacją ekonomiczną. W skardze braci zakonnych z Radzyna, spisanej w latach trzydziestych

<sup>89</sup> J. Marcuse, op. cit., s. 52.

<sup>90</sup> Tamże, s. 67.

<sup>91</sup> Problem ten omówili ostatnio S. Józwiak, J. Trupinda, *Krzyżackie zamki komture w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, Toruń 2012, s. 213–218.

<sup>92</sup> Na temat łaźni w obrębie całego założenia zamkowego w Malborku zob. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach wielkich mistrzów (1309–1457)*, Malbork 2011, s. 368–373.

<sup>93</sup> Wzmianki o wyposażeniu większości wymienionych łaźni zamkowych, zob. *Das grosse Ämterbuch des Deutschen Ordens* (dalej cyt.: GAB), wyd. W. Ziesemer, Danzig 1921, wg indeksu rzeczowego hasło: *badestobe*, s. 61, 63, 101, 157, 168, 181, 193, 202, 244, 245, 256, 290, 292, 295, 302, 304, 306, 309, 312, 340, 342, 349, 350, 368, 369, 372, 373, 386, 387, 403, 404, 407, 457, 459, 462, 480, 481, 505, 520, 568, 572, 583, 589, 591, 593, 607, 630, 640, 661, 711. Dalsze wzmianki w: *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399–1409* (dalej cyt.: MT), wyd. E. Joachim, Königsberg 1896, s. 195, 202, 403, 421, 490, 498, 578.

<sup>94</sup> *Das Marienburger Ämterbuch*, wyd. W. Ziesemer, Danzig 1916, wg hasła rzeczowego: *badestube*, s. 18, 21, 30, 31, 36, 37, 45, 47, 59, 62.

<sup>95</sup> MT, s. 403.

<sup>96</sup> S. Józwiak, J. Trupinda, *Krzyżackie zamki komture...*, s. 215–216.

<sup>97</sup> Przedmioty te wymieniano w inwentarzach łaźni zamkowych zob. hasło: *badestobe*, w GAB.

<sup>98</sup> W Elblągu łaźniowcy zamkowemu wypłacano wynagrodzenie w wysokości 2 grz., A. Semrau, *Der Wirtschaftsplan des Ordenshauses Elbing aus dem Jahre 1386*, MCV, H. 45, 1937, s. 52.

<sup>99</sup> S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia na zamku...*, s. 368–373.

<sup>100</sup> S. Józwiak, J. Trupinda, *Krzyżackie zamki komture...*, s. 213.

XV w., znalazł się postulat prawa do cotygodniowej kąpieli w łaźni, naprawy w niej posadzki i okien oraz dostarczania braciom zwyczajowego napitku (*bade trungk*)<sup>101</sup>. Z kolei w latach czterdziestych XV w., gdy Zakon dotknął kryzys finansowy, bracia w Golubiu skarżyli się wizytatorom zakonnym na brak łaźni na zamku<sup>102</sup>. W innych zamkach w tym czasie nie było chyba tego typu problemów.

\* \* \*

Podsumowując powyższe uwagi na temat funkcjonowania łaźni publicznych na terenie Państwa Zakonu Krzyżackiego w Prusach można stwierdzić, że obiekty tego typu istniały zapewne w większości ośrodków miejskich. Własnymi łaźniami, budowanymi w obrębie założeń zamkowych, dysponował też Zakon. Odnotowano także istnienie łaźni poza miastami (Lubicz). Prawo do wznoszenia łaźni, związane z regale wodnym, określone było przez ustalającego zasady lokacji miasta, a więc Zakon lub biskupów pruskich. Zazwyczaj koszty wznoszenia łaźni i ich użytkowania dzielono pomiędzy władcę (Zakon, biskupa), lokatora — zasadzcę i miasto, po równo lub po połowie dla władzy zwierzchniej i lokatora z miastem. Z czasem Zakon wyzbywał się swych uprawnień, w zamian za ogólny czynsz wnoszony przez miasta. Z kolei rady miejskie wykupywały uprawnienia zasadzcy (dziedzicznego sołtysa), w tym i udziały w łaźni. W ten sposób przejęły kontrolę nad tego typu obiektami na swym terenie, czerpiąc dochody od dzierżawców. Stosowano tu dwa rozwiązania. Miasta partycypowały w remontach i utrzymaniu łaźni (np. Stare Miasto Elbląg, Nowe Miasto Toruń) lub pozostawiały koszty budowy inwestorowi (Stare Miasto Toruń). Zakon zachował udział w dochodach z łaźni w mniejszych ośrodkach miejskich. Wyjątkiem były tu Stare Miasto Gdańsk i Nowe Miasto Elbląg. W Gdańsku łaźnie zlokalizowane były na terenach należących do Zakonu (działka przed zamkiem i teren za Wielkim Młynem). W kompleksach osadniczych Gdańska, Elbląga, Torunia i Królewca działało po kilka łaźni, w pozostałych ośrodkach zazwyczaj tylko jedna, czasem z przywilejem wyłączności. Łaziebnicy użytkowali te obiekty na zasadzie dzierżawy — kontraktu zawieranego z właścicielem (przedsiębiorcą miejskim) lub na podstawie odrębnego dokumentu (przywilej na łaźnię), dającego im prawo dziedziczenia na prawie chełmińskim (podobnie jak działo się to w przypadku karczem i młynów), w zamian za wnoszenie rocznego czynszu. W tym przypadku łaziebnik sam ponosił koszty budowy, remontów i utrzymania łaźni. Korzystanie z łaźni było odpłatne, co ograniczało dostęp do nich biedniejszym warstwom ludności miejskiej. Problem ten w pewnym stopniu rozwiązywały pobożne fundacje mieszczan dokonywane w testamentach (*Seelbäder*). Dzięki temu, poprzez dotowanie kąpieli dla biednych, które odbywały się w określonych dniach, zapewniano ich oddzielenie od pozostałych użytkowników wywodzących się z warstw wyższych. Innym rozwiązaniem było wnoszenie odrębnych łaźni tylko do użytku mieszkańców szpitali miejskich.

Adres Autora:

dr hab. Rafał Kubicki

Instytut Historii Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Wita Stwosza 55

80-952 Gdańsk

hisrk@univ.gda.pl

<sup>101</sup> Tamże, s. 215.

<sup>102</sup> K. Górski, *O życiu wewnętrznym zakonu krzyżackiego*, [w:] *Studia i materiały z dziejów duchowości*, Warszawa 1980, s. 211; *Visitationen*, cz. 1, nr 115, s. 202. Co ciekawe, w inwentarzach zamku wzmiankowano wyposażenie łaźni (kocioł w łaźni), zob. S. Józwiak, J. Trupinda, *Krzyżackie zamki komturskie...*, s. 216.

## Aneks 1

Informacje o łaźniach w miastach Prus Krzyżackich<sup>103</sup>:

**Alembork** (niem. Allenburg, ros. Družba) — przywilej lokacyjny miasta z 1400 r., czynsz z łaźni 1/3 Zakon, 1/3 sołtys i 1/3 miasto, płatne na św. Marcina. Zakon ma partycypować w 1/3 kosztów budowy, A. Wormit, *Geschichte der Gemeinde Allenburg*, Königsberg 1905, dokument nr 1, s. 241–244.

**Barczewo** (niem. Wartenburg) — przywilej lokacyjny miasta z 6 VII 1364 r., czynsz z łaźni 1/3 dla biskupa, 1/3 dla sołtysa i 1/3 dla miasta, CDW, Bd. II, nr 368, s. 382. W 1446 r. wzm. o łaźni, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin Dahlem (dalej cyt.: GStA PK), XX. HA, Ordensfoliant (dalej cyt.: OF) 87, k. 25v–26r.

**Bartoszyce** (niem. Bartenstein) — przywilej lokacyjny miasta z 1332 r., czynsz z łaźni po połowie dla miasta i Zakonu (komtura w Bałdze), PrUB, Bd. II, nr 752, s. 500. W 1379 r. przywilej na łaźnię, J.G. Behnisch, op. cit., s. 513.

**Biały Bór** (niem. Baldenburg) — przywilej lokacyjny miasta z 17 VI 1395 r., czynsz 1/3 Zakon, 1/3 wójt i 1/3 miasto płatne na św. Marcina, *Handfesten der Komturei Schlochau* (dalej cyt.: HKS), wyd. P. Panske, Danzig 1921, nr 151, s. 157.

**Biskupiec** (niem. Bischofswerder) — przywilej lokacyjny miasta z 1330 r., czynsz z łaźni po połowie dla miasta i biskupa, *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien* (dalej cyt.: UBP), wyd. H. Cramer, Marienwerder 1885–1887, nr 42, s. 61; PrUB, Bd. II, nr 710, s. 471.

**Biskupiec (Reszelski)** (niem. Bischofsburg) — przywilej lokacyjny miasta z 17 X 1395 r., czynsz z łaźni 1/3 dla biskupa, 1/3 dla sołtysa i 1/3 dla miasta, CDW, Bd. III, wyd. C.P. Woelky, Braunsberg–Leipzig 1874, nr 306, s. 281.

**Bisztynek** (niem. Bischofstein) — przywilej lokacyjny miasta z 30 IV 1385 r., czynsz z łaźni jeśli powstanie w przyszłości: 1/3 dla biskupa, 1/3 dla sołtysa i 1/3 dla miasta, CDW, Bd. III, nr 184, s. 149. Przywilej dla łaźniobnika z 1429 r., CDW, Bd. IV, wyd. V. Röhrich, F. Liedtke, H. Schmauch, Braunsberg 1935, nr 273, s. 308.

**Braniewo** (niem. Braunsberg) — przywilej na łaźnię z 27 IX 1318 r., CDW, Bd. I, wyd. C.P. Woelky, J.M. Saage, Mainz 1860, nr 188, s. 323–324. Wzmianka o łaźni 1384 r., CDW, Bd. III, nr 179, s. 140. Łaźniobnik otrzymał prawo miejskie w 1387 r., CDW, Bd. III, nr 214, s. 174. Wzmianki o łaźni w Starym Mieście Braniewie, CDW, Bd. III, nr 286, s. 263; nr 419, s. 410–412.

**Brodnica** (niem. Strasburg) — wzmianka o łaźni w XVI w., H. Plehn, *Geschichte des Kreises Strasburg in Westpreussen*, Leipzig 1900, s. 168.

**Bytów** (niem. Bütow) — przywilej lokacyjny miasta z 1346 r., czynsz z łaźni po 1/3 dla Zakonu, miasta i jego lokatora, *Geschichte der Lande Lauenburg und Bütow* (dalej cyt.: GLB), wyd. R. Cramer, Königsberg 1858, s. 159.

**Chelmno** (niem. Kulm) — łaźnia znajdowała się przy ulicy Kotlarskiej, F. Schultz, *Die Stadt Kulm im Mittelalter...*, s. 105. Wzmianka o użytkowaniu łaźni, B. Quassowski, op. cit., s. 111; 1480 r. wzmianka o łaźniobniku, *Księga ławnicza sądu przedmiejskiego Chelмна 1480–1559 (1567)*, wyd. Z.H. Nowak, J. Tandecki, Toruń 1990, nr 1.

**Chelmża** (niem. Kulmsee) — czynsz z łaźni dla miasta, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi chełmińskiej w średniowieczu* (dalej cyt.: SHGZCH), oprac. K. Porębska przy współpr. M. Grzegorza, red. M. Biskup, Wrocław 1971, s. 21.

**Chojnice** (niem. Konitz) — brak wzmianki o łaźni w odnowionym przywileju miasta z 1360 r., HKS, nr 74, s. 87. Wzmianka o łaźni w 1463 r. w opisie usytuowania innej działki

<sup>103</sup> W przypadku dwóch miast oznaczonych w wykazie gwiazdką nie udało się autorowi dotrzeć do przywilejów lokacyjnych, które mogą zawierać wzmianki o zasadach użytkowania łaźni.



w mieście (*by der batstoben gelegen*), Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta miasta Chojnic, Acta consularia sygn. 1675/33, s. 44.

**Cynty** (niem. Zinten, ros. Korniewo) — przywilej lokacyjny miasta z 1352 r., Zakon zezwolił miastu na budowę jednej łązni i pobieranie z niej czynszu, CDP, Bd. III, wyd. J. Voigt, Königsberg 1848, nr 69, s. 91.

**Czarne** (niem. Hammerstein) — przywilej lokacyjny miasta z 19 VI 1395 r., czynsz z łązni po połowie dla zamku (Zakonu) i miasta, HKS, nr 152, s. 160.

**Człuchów** (niem. Schlochau) — przywilej lokacyjny miasta z 19 VI 1348 r., czynsz z łązni 2/3 dla Zakonu i 1/3 dla miasta, HKS, nr 23, s. 38.

**Dąbrówno** (niem. Gilgenburg) — wzmianka o łązni w odnowionym przywileju miasta z 1663 r., powtarzającym ustalenia dokumentu z 1534 r. i wcześniejsze, zob. G. Conrad, *Die erneuerte Handfeste der Stadt Gilgenburg (Kr. Osterode) von 1663*, „Altpreußische Monatschrift”, Bd. 33, 1896, s. 576.

**Debrzn** (niem. Preußisch Friedland) — przywilej lokacyjny miasta z 22 XI 1354 r., czynsz 1/3 dla Zakonu, 1/3 dla sołtysa i 1/3 dla miasta na św. Marcina, HKS, nr 51, s. 66. W 1446 r. 1/3 dochodu z łązni zapisano wójtowi miasta, HKS, nr 184, s. 196.

**Dobre Miasto** (niem. Guttstadt) — przywilej lokacyjny miasta z 26 XII 1326 r., wzmianka o potencjalnym podziale czynszów z obiektów, które powstaną w przyszłości, m.in. łązni. Podział: 1/3 dla biskupa, 1/3 dla sołtysa i 1/3 dla miasta, CDW, Bd. I, nr 245, s. 411.

**Domnowo\*** (niem. Domnau, ros. Domnowo) — przywilej lokacyjny miasta z 1400 r. zaginał, odnowienie przywileju w 1480 r., W. Krimpenfort, *Der Grundbesitz der Landstädte des Herzogtums Preußen. Geschichte, Wirtschaft, Recht, Sozialordnung*, Marburg/Lahn 1979, s. 117.

**Dryfort** (obecnie Srokowo, niem. Drengfurt) — przywilej lokacyjny miasta z 1405 r., brak wzmianki o łązni, H. Bonk, *Geschichte der Stadt Drengfurt*, Rastenburg 1905, dokument nr 2.

**Działdowo** (niem. Soldau) — przywilej lokacyjny z 1344 r., czynsz z łązni podzielono po połowie dla Zakonu i miasta z sołtysem, PrUB, Bd. III/2, wyd. H. Koeppen, Marburg 1958, nr 661, s. 543.

**Dzierżoń** (niem. Christburg) — wzmianka o łązni w odnowionym przywileju dla miasta z 1316 r., czynsz z łązni po połowie dla miasta i dla Zakonu, PrUB, Bd. II, nr 153, s. 106.

**Elbląg, Nowe Miasto** (niem. Neustadt Elbing) — łąźnia wzmiankowana w 1343 r. Według informacji z lat 1372 i 1379 łąźnia znajdowała się na ulicy Łaziennej, pomiędzy obecną ulicą Ślusarską i Placem Wolności. Łąźnia ta należała do Zakonu Krzyżackiego i funkcjonowała jeszcze w latach czterdziestych XV w., R. Kubicki, *Problem utrzymywania czystości...*, s. 42.

**Elbląg, Stare Miasto** (niem. Altstadt Elbing) — istniały tu dwie łąźnie należące do miasta. Pierwsza wzmiankowana była w 1297 r., znajdowała się nad rzeką Elbląg, w pobliżu Mostu Wysokiego, zwanego też Mostem Kogi (na końcu obecnej ulicy Mostowej). Drugą łąźnię wzmiankowano w 1347 r. Położona była nad kanałem Kumieli, na rogu ulic Zamkowej i Kumieli. W 1385 r. odnotowano istnienie dwóch łąźni w Starym Mieście. Jedna z nich ulokowana była wówczas nad rzeką Elbląg, niedaleko od Bramy Targowej (w okolicach obecnej ulicy Studziennej), zaś druga — w pobliżu Bramy Kowalskiej (a więc nad Kumielą, w okolicach obecnego Placu Słowiańskiego). Obie łąźnie należały do miasta i były oddawane w dzierżawę. Miasto ponosiło też koszty ich remontów, a gdy uległy zniszczeniu w 1407 i 1409 r. pokryło koszty budowy nowych obiektów, R. Kubicki, *Problem utrzymywania czystości...*, s. 38–39.

**Frombork** (niem. Frauenburg) — wzmianka o łąźniku z 1427 r., CDW, Bd. IV, nr 206, s. 249–250.

**Frydląd Pruski** (niem. Friedland in Ostpr., ros. Prawdinsk) — w przywileju lokacyjnym z 1335 r. brak wzmianki o łąźni, PrUB, Bd. II, nr 874.

**Gardeja** (niem. Garnsee) — przywilej lokacyjny miasta z 1334 r., czynsz z łązni po połowie dla miasta i sołtysa, UB, nr 44, s. 64; PrUB, Bd. II, nr 853, s. 575.

**Gdańsk, Główne Miasto** (niem. Rechtstadt Danzig) — łąźnie funkcjonowały w pobliżu klasztoru dominikanów (1348 r.), na ulicy Tkackiej (1354 r.), a w XV w. jeszcze na ulicy św. Ducha. Wszystkie były dziedziczną własnością łąziebników, T. Hirsch, op. cit., s. 301–302.

**Gdańsk, Młode Miasto** (niem. Jungstadt Danzig) — przywilej lokacyjny miasta z 1378 r., 1380 r. wzmianka o prawach do łązni w przywileju, KKG, nr 11, s. 12; nr 12, s. 15; nr 226, s. 204. Łąźnia należała do miasta i oddawana była przez nie w dzierżawę. Wzmiankowano ją w latach 1447–1448 i 1454, *Księga rady Młodego Miasta Gdańska...*, nr 163, s. 32, nr 229, s. 42–43; P. Simson, op. cit., Bd. I, s. 96.

**Gdańsk, Stare Miasto** (niem. Altstadt Danzig) — w 1381 r. Zakon Krzyżacki nadał za czynsz swą łąźnię, która znajdowała się nad kanałem Raduni, za Wielkim Młynem, naprzeciw Ratusza Starego Miasta, P. Simson, op. cit., Bd. I, s. 80; (edycja dokumentu) tamże, Bd. IV, nr 102, s. 61–62. W początkach XV w. określono ją jako łąźnię na ul. Korzennej, KKG, nr 226, s. 204. Wzmianka o czynszu w 1438 r., GZB, s. 121. Wzmianka o łąźni w 1495 r., E. Keyser, op. cit., s. 161, 173. Druga łąźnia Zakonu Krzyżackiego znajdowała się przed zamkiem, przy ulicy Zamkowej; oddawana była w dzierżawę za czynsz, KKG, nr 226, s. 204. Łąźnia ta przestała istnieć przed 1422 r., wówczas teren po dawnej łąźni nadano pod budowę tartaku, KKG, nr 160, s. 141.

**Gierdawy** (niem. Gerdauen, ros. Железнодорожный) — przywilej lokacyjny miasta z 1398 r., czynsz z łązni po 1/3 dla Zakonu, miasta i sołtysa, CDP, Bd. IV, nr 123, s. 183.

**Gniew** (niem. Mewe) — przywilej lokacyjny miasta z 1297 r., łąźnię Zakon zarezerwował dla siebie, PU, nr 550, s. 495. W 1437 r. Zakon pobierał czynsz z łązni w wysokości 8 dobrych grz., GZB, s. 114.

**Golub** (niem. Gollub) — w 1448/1449 r. Zakon pobierał z łązni czynsz w wysokości 3 wiardunków, H. Plehn, *Ortsgeschichte des Kreises Strassburg in Westpreussen*, Königsberg i. Pr. 1900, s. 28.

**Górowo Haweckie** (niem. Landsberg) — w przywileju lokacyjnym miasta z 1335 r. brak wzmianki o łąźni, PrUB, Bd. II, nr 871. Brak także wzmianki o łąźni w mieście, zob. A. Fischer, *Geschichte der Stadt Landsberg Ostpr. durch sechs Jahrhunderte*, Landsberg Ostpr. 1935.

**Grudziądz** (niem. Graudenz) — przywilej m.in. na łąźnię z 1313 r., czynsz po połowie dla miasta i Zakonu, podobnie jak koszty jej budowy i naprawy, PrUB, Bd. II, nr 104, s. 68. W 1438 r. łąźnia płaciła Zakonowi czynsz w wysokości 5 wiardunków kwartalnie, GZB, s. 98.

**Hel** (niem. Hela) — przywilej lokacyjny miasta z 1378 r., łąźnia miała płacić czynsz 3 grz. i 2 funty pieprzu, KKG, nr 150, s. 133.

**Hawa** (niem. Deutsch Eylau) — w odnowionym przywileju z 1317 r. Zakon zarezerwował sobie morgę ziemi na łąźnię, PrUB, Bd. II, nr 183, s. 126. W rozszerzonym przywileju z 1333 r. czynsz z łązni po połowie dla miasta i Zakonu (komtura w Dzierzgoniu), PrUB, Bd. II, nr 778, s. 516.

**Jeżiorany** (niem. Seeburg) — przywilej lokacyjny miasta z 5 II 1338 r., potencjalny podział czynszów z łązni, jeśli powstanie w przyszłości: 1/3 dla biskupa, 1/3 dla sołtysa i 1/3 dla miasta, CDW, Bd. I, nr 291, s. 477. Powtórzono te zasady w odnowionym przywileju w 1389 r., CDW, Bd. III, nr 233, s. 196.

**Kętrzyn** (niem. Rastenburg) — przywilej lokacyjny miasta z 1357 r., czynsz z łązni po 1/3 dla Zakonu, miasta i sołtysa, PrUB, Bd. V/2, nr 593, s. 336. W latach 1422 i 1437 Zakon pobierał 1 grz. czynszu z łązni, GZB, s. 27, 69.

**Kisielice\*** (niem. Freystadt) — w przywileju dla miasta z 1331 r. brak wzmianki o łąźni, PrUB, Bd. II, nr 708, s. 469–470. Nowy przywilej z 1402 r.\*, K.J. Kaufmann, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Teil 1: *Bis 1653*, Marienwerder 1931, dokument nr 2.

**Kłajpeda** (niem. Memel, lit. Klaipeda) — brak wzmianki o łaźni, zob. A. Semrau, *Beiträge zu Topographie der Burg und Stadt Memel im Mittelalter*, MCV, H. 37, 1929, s. 89–116.

**Kościerzyna** (niem. Berent) — przywilej lokacyjny miasta z 1403 r., dochód m.in. z łaźni podzielono pomiędzy Zakon, miasto (1/3 dochodu) i wójta zasadzcę (ten ostatni 1/4), B. Ślaski, *Przywilej założenia miasta Kościerzyny*, „Zapiski TNT”, t. 3, 1914, nr 3, s. 43.

**Kowalewo Pomorskie** (niem. Schönsee) — w 1409 r. wzmianka o łaźiebniku, zob. MT, s. 578.

**Królewiec** (niem. Königsberg, ros. Kaliningrad) — w dokumencie odnawiającym fundację cechu łaźiebników w trzech miastach Królewca (Stare Miasto, Lipnik, Knipawa) z 1514 r. jest mowa o tym, że istniały tam wówczas dwie łaźnie miejskie, natomiast wcześniej łącznie było ich cztery, RHDO, Pars II, nr 3954, s. 435.

**Królewiec — Knipawa** (niem. Königsberg — Kneiphof) — wzmianka o łaźni miejskiej w 1374 r., QzGSK, s. 134.

**Królewiec — Lipnik** (niem. Königsberg — Löbenicht) — w 1394 r. wzmianka o łaźni, QzGSK, s. 162. W 1446 r. Zakon pobierał z łaźni i bud razem 25 grz., Visitationen, cz. 1, nr 122, s. 253. Wzmianka o łaźni w Lipniku z 24 II 1508 r., *Acten der Ständetage Preußens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, wyd. M. Toeppen, Bd. V, Leipzig 1886, nr 186, s. 507, 509. W 1516 r. wspomniano cech łaźiebników (*badegilde*), QzGSK, s. 181. W 1518 r. wzmianka o dawnej łaźni, GStA PK, XX. HA, OF 40, s. 828. W 1522 r. wzmianka o terenie przy dawnej łaźni, położonej przy strumieniu Katzbach, GStA PK, OBA, nr 25516, nr 25524.

**Krzyżbork** (niem. Kreuzburg, ros. Славскоје) — przywilej lokacyjny miasta z 1315 r., czynsz z łaźni po połowie dla miasta i lokatora (sołtysa) miasta, PrUB, Bd. II, nr 124, s. 79. W 1351 r. komtur w Pokarminie sprzedał miastu połowę czynszu z łaźni, RHDO, Pars II, nr 821, s. 99.

**Kwidzyn** (niem. Marienwerder) — w odnowionym przywileju lokacyjnym miasta z 1336 r. otrzymało ono prawo do całego dochodu z łaźni, UBP, nr 46, s. 68.

**Lębork** (niem. Lauenburg) — przywilej lokacyjny miasta z 1341 r., czynsz 1/2 dla Zakonu, po 1/4 dla miasta i dla sołtysa, GLB, s. 148; PrUB, Bd. III/1, wyd. M. Hein, Königsberg 1944, nr 349, s. 244. Początek XV w. — czynsz 1,5 grz. dla Zakonu, KKG, nr 227, s. 205.

**Lidzbark** (Welski) (niem. Lautenburg) — przywilej lokacyjny miasta z 1415/1416 r., czynsz po połowie dla miasta i dla Zakonu (komtura w Brodnicy), H. Plehn, *Geschichte des Kreises Strassburg*, nr 20, s. 354.

**Lidzbark Warmiński** (niem. Heilsberg) — przywilej lokacyjny miasta z 1308 r., prawo do łaźni przyznano wyłącznie sołtysowi — lokatorowi miasta, CDW, Bd. I, nr 142, s. 248. W 1357 r. sołtys odsprzedał swój urząd i należne mu czynsze radzie miasta, z wyjątkiem łaźni, CDW, Bd. II, wyd. C.P. Woelky, J. M. Saage, Mainz 1864, nr 253, s. 252. W 1392 r. wzmianka o czynszu z łaźni pobieranym przez biskupa (4 1/2 grz.), CDW, Bd. III, nr 257, s. 228. Nowy przywilej dotyczący łaźni wydano w 1434 r., CDW, Bd. IV, nr 537, s. 559. Wzmianka o łaźni w 1476 r., miasto płaciło wówczas czynsz w wysokości 5 1/2 grz. na utrzymanie wikarii w kaplicy zamkowej pod wezwaniem św. Katarzyny, V. Röhrich, *Die Kolonisation des Ermland*, ZGAE, Bd. 14, 1903, s. 149.

**Lubawa** (niem. Löbau) — brak wzmianki o prawie wzniesienia łaźni w rozszerzonym przywileju dla miasta z 1326 r., *Urkundenbuch des Bisthums Culm* (dalej cyt.: UBC), oprac. C.P. Woelky, Danzig 1885, nr 217, s. 155–156. Wzmianka o łaźni w 1508 r., UBC, nr 775, s. 638.

**Lubicz** (niem. Leibitsch) — łaźnia wiejska, wzmianka o czynszu płaconym w 1437 r.: *item dy batstobe czinset 3 m und ist wuste*, GZB, s. 93.

**Łasin** (niem. Lessen) — przywilej lokacyjny miasta z 1298 r., wzmianka o rezerwacji czynszu z łaźni dla Zakonu. W przywileju dla miasta z 1306 r. ustalono podział czynszu po połowie dla Zakonu i dla sołtysa, PrUB, Bd. I/2, nr 701, s. 438; nr 860, s. 543.

**Leba** (niem. Leba) — przywilej lokacyjny miasta z 1357 r. wzmianka o łaźni, czynsz z niej przeznaczono po 1/4 dla sołtysa i gminy, zaś 1/2 dla Zakonu (komtura w Gdańsku), GLB, s. 104.

**Malbork** (niem. Marienburg) — przywilej lokacyjny miasta z 1286 r., łaźnia należy do miasta, PrUB, Bd. I/2, nr 348, s. 234. W 1380 r. miasto płaciło Zakonowi czynsz z urzędzeń miejskich, w tym z łaźni, J. Voigt, *Geschichte Marienburgs der Stadt und des Haupthauses des deutsche Ritter=Ordens in Preussen*, Königsberg 1824, nr 4, s. 521.

**Milakowo** (niem. Liebstadt) — przywilej dla miasta z 1335 r., PrUB, Bd. III/1, nr 36, s. 25. Czynsz z łaźni: 1/2 dla Zakonu, po 1/4 dla miasta i dla sołtysa. Wzmianka o łaźni w 1411 r., *Handelsrechnungen des Deutschen Ordens*, wyd. C. Sattler, Leipzig 1887, s. 289. W XV w. łaźiebnik płacił 5 wiardunków czynszu dla Zakonu (około 1402–1408 r.), APG, 369,1/2102, f. 19r; (około 1445–1449 r.), APG, 369,1/2103, f. 45r; (1446 r.) Visitationen, cz. 1, nr 120, s. 240.

**Milomłyn** (niem. Liebemühl) — w 1437 r. Zakon pobierał z łaźni 9 wiardunków (= 2½ grz.) czynszu, w dwu ratach: na Boże Narodzenie i św. Jana, GZB, s. 32.

**Młynary** (niem. Mühlhausen) — przywilej lokacyjny miasta z 1338 r., PrUB, Bd. III/1, nr 190, s. 139. Czynsz z łaźni: 1/2 na rzecz Zakonu i po 1/4 dla sołtysa i miasta. Później łaźiebnik płacił czynsz roczny w wysokości 4 grz. na dzień św. Marcina, po połowie Zakonowi i miastu, (około 1402–1408 r.), APG, 369,1/2102, f. 43r; (około 1445–1449 r.), APG, 369,1/2103, f. 16r; (1446 r.), Visitationen, cz. 1, nr 120, s. 238.

**Morağ** (niem. Mohrunen) — odnowiony przywilej lokacyjny z 1331 r., czynsz z łaźni po połowie dla miasta i Zakonu (komtur w Elblągu), PrUB, Bd. II, nr 746, s. 494. W wykazie czynszów komtura elbląskiego w przypadku Morağa brak wzmianki o dochodzie z łaźni (około 1445–1449 r.), APG, 369,1/2103, f. 51r.

**Mrağowo** (niem. Sensburg) — czynsz z łaźni miał przypadać po 1/3 dla sołtysa, miasta i Zakonu, G. Białuński, *Uwagi o przywileju lokacyjnym miasta Mrağowa z 1444 roku*, „Mrağowskie Studia Humanistyczne”, t. 6/7, 2004/2005, s. 31.

**Nidzica** (niem. Neidenburg) — przywilej lokacyjny miasta z 1381 r., czynsz z łaźni po 1/3 dla Zakonu, miasta i sołtysa, CDP, Bd. III, nr 150, s. 197.

**Nordenbork** (niem. Nordenburg, ros. Kryłowo) — przywilej lokacyjny miasta z 1405 r., czynsz z łaźni po 1/3 dla Zakonu, miasta i sołtysa, M. Rousselle, *Das Siedlungswerk des Deutschen Ordens im Lande Gerdauen*, „Altpreußische Forschungen”, Bd. 6, 1929, s. 248.

**Nowe Miasto** (Lubawskie) (niem. Neumark in Westpreussen) — odnowiony przywilej miasta z 1444 r., miało ono prawo do całości czynszu z łaźni, A. Semrau, *Beiträge zu der Geschichte der Stadt Neumark*, Marienwerder 1893, s. 5.

**Nowe nad Wisłą** (niem. Neuenburg) — w przywileju z 1302 r. wojewoda Pomorza — Święca zarezerwował sobie dochód z łaźni w mieście, PU, nr 604, s. 537. Według nowego, krzyżackiego przywileju dla miasta z 1350 r., czynsz z łaźni miał otrzymywać: 1/2 Zakon, po 1/4 miasto i sołtys, PrUB, Bd. IV, wyd. H. Koeppen, Marburg 1960, nr 528, s. 475.

**Nowy Staw** (niem. Neuteich) — brak wzmianki o łaźni, W. Długokęcki, *Przywilej Kazimierza Jagiellończyka dla Nowego Stawu z 3 sierpnia 1476 roku*, „Rocznik Elbląski”, t. 16, 1998, s. 89–93.

**Olsztyn** (niem. Allenstein) — przywilej lokacyjny miasta z 31 X 1353 r., jeśli powstanie łaźnia, to czynsz według podziału: 1/3 dla biskupa, 1/3 dla sołtysa i 1/3 dla miasta, CDW, Bd. II, nr 202, s. 201.

**Olsztynek** (niem. Hohenstein) — przywilej lokacyjny miasta z 1359 r., czynsz z łaźni w połowie dla Zakonu, a po 1/4 dla miasta i sołtysa, PrUB, Bd. V/2, wyd. K. Conrad, Marburg 1973, nr 775, s. 442.

**Orneta** (niem. Wormditt) — w odnowionym przywileju lokacyjnym miasta z 14 VIII 1359 r., czynsz z łąźni (jeśli powstanie) po połowie dla miasta i biskupa, CDW, Bd. II, nr 288, s. 287. W 1376 r. miasto i biskup dzielili po połowie czynsz m.in. z łąźni, wówczas zrujnowanej, którą trzeba było odbudować, CDW, Bd. III, nr 3, s. 3.

**Ostróda** (niem. Osterode) — w odnowionym przywileju lokacyjnym miasta z 1335 r. wzmianka o łąźni, czynsz w połowie dla Zakonu, a po 1/4 dla miasta i sołtysa, PrUB, Bd. III/1, nr 7, s. 5.

**Pasłęk** (niem. Preußisch Holland) — w przywileju lokacyjnym miasta z 1297 r. brak wzmianki o łąźni, PrUB, Bd. I/2, nr 680, s. 425. W późniejszym czasie łąźiebnik płacił Zakonowi czynsz 9 grz. rocznie, kwartalnie po 2 grz. i 1 wiardunek, (około 1402–1408 r.), APG, 369,1/2102, f. 25r; (około 1445–1449 r.), APG, 369,1/2103, f. 27r. (1446 r.) Visitationen, cz. 1, nr 120, s. 238.

**Pasym** (niem. Passenheim) — przywilej lokacyjny miasta z 1386 r., RHDO, Pars II, nr 449, s. 25. W odnowionym przywileju lokacyjnym z 1448 r. sołtys — lokator, miasto i Zakon otrzymały po 1/3 dochodu z urzędzeń miejskich, w tym i z łąźni, GStA PK, OF 97, k. 189.

**Pieniężno** (niem. Mehlsack) — przywilej lokacyjny miasta z 1312 r., czynsz z łąźni przyznano po połowie sołtysowi i miastu, CDW, Bd. I, nr 163, s. 284. W 1326 r. potwierdzono miastu połowę dochodu z łąźni, CDW, Bd. I, nr 229, s. 385.

**Prabuty** (niem. Riesenburg) — w nowym przywileju lokacyjnym miasta z 1330 r. połowa czynszu z łąźni dla miasta, UBP, nr 46, s. 68; PrUB, Bd. II, nr 690, s. 457. W wersji drukowanej w UBP, nr 40, s. 59, brak wzmianki o łąźni.

**Puck** (niem. Putzig) — wzmianka o łąźni, zob. F. Schultz, *Geschichte der Kreise Neustadt und Putzig*, Danzig 1907, s. 94.

**Radzyń Chelmiński** (niem. Rehden) — w odnowionym przywileju lokacyjnym miasta z 1285 r. brak wzmianki o łąźni, PrUB I/1, nr 457, s. 289–290. W 1472 r. łąźnia należała do miasta, SHGZCH, s. 105.

**Ressel** (niem. Rößel) — przywilej lokacyjny miasta z 12 VII 1337 r., jeśli powstanie łąźnia, to czynsz dzielony będzie po 1/3 dla biskupa, 1/3 dla sołtysa i 1/3 dla miasta, CDW, Bd. I, nr 285, s. 469. Wzmianka o łąźiebniku w 1476 r. i właścicielce łąźni w 1503 r., *Das Rößeler Pfarrbuch. Aufzeichnungen der Kirchenväter an der Pfarrkirche zu Rössel in den Jahren 1442 bis 1614*, wyd. G. Matern, A. Birch-Hirschfeld, Braunsberg 1937, s. 52, 64.

**Rybaki** (niem. Fischhausen, ros. Приморск) — sołtys — lokator, miasto i biskup sambijski mieli prawo do 1/3 dochodu z łąźni, wzmianka o łąźiebniku w 1507 r., O. Schlicht, *Das westliche Samland. Ein Heimatbuch des Kreises Fischhausen*, Bd. I, Dresden 1922, s. 24, 32.

**Sępólno** (niem. Schippenbeil) — przywilej lokacyjny miasta z 1351 r., czynsz z łąźni po 1/3 dla Zakonu, miasta i sołtysa, PrUB, Bd. IV, nr 647, s. 582. Wzmianka o łąźni w 1400 r., zob. *Handelsrechnungen...*, s. 227. W latach 1422 i 1437 Zakon pobierał 1/2 grz. czynszu z łąźni, GZB, s. 25, s. 70.

**Skarszewy** (niem. Schöneck) — przywilej lokacyjny miasta z 1341 r., czynsz z łąźni po połowie dla miasta i Zakonu Joannitów, E. Waschinski, *Geschichte der Johanniterkomturei und Stadt Schöneck Westpr.*, Danzig 1904, s. 140; PrUB, Bd. III/1, nr 354, s. 247. W 1437/1438 r. łąźnia płaciła na rzecz Zakonu Krzyżackiego czynsz w wysokości 2½ grz., GZB, s. 118.

**Stogard Gdański** (niem. Preußisch Stargard) — przywilej lokacyjny miasta z 1348 r., B. Stadie, *Geschichte der Stadt Stargard*, Pr. Stargard 1864, s. 178. łąźiebnik wzmiankowany w 1408 r., MT, s. 498.

**Susz** (niem. Rosenberg) — przywilej lokacyjny miasta z 1315 r., wzmianka o łąźni, UBP, nr 26, s. 39; PrUB, Bd. II, nr 140, s. 93.

**Sztum** (niem. Stuhm) — wzmianka o łąźiebniku na zamku w 1402 r., MT, s. 202. Przywilej lokacyjny miasta z 1416 r., dochód z urzędzeń miejskich po połowie dla miasta i Zakonu,



A. Semrau, *Die Orte und Fluren in ehemaligen Gebiete Stuhm*, MCV, H. 36, 1928, s. 168–169.

**Świecie** (niem. Schwetz) — przywilej lokacyjny miasta z 1338 r., czynsz z łąni po połowie dla miasta i dla Zakonu, PrUB, Bd. III/1, nr 184, s. 133.

**Świętomiejsce** (niem. Heiligenbeil, ros. Mamonowo) — łąziebnik w Świętomiejscu wzmiankowany jest w testamencie Matza Berenfelda z 1505 r., GStA PK, OBA, nr 19018. W odnowionym przywileju dla miasta z 1522 r. łąźnia miała płacić Zakonowi 4 grz. czynszu rocznie, A. Rogge, *Das Amt Balga. Beiträge zu einer Geschichte des Heiligenbeiler Kreises*, „Altpreußische Monatsschrift”, Bd. 6, 1869, s. 129, 131.

**Tczew** (niem. Dirschau) — w 1299 r. książę Władysław Łokietek nadał miastu łąźnię, PU, nr 572, s. 512–513. W odnowionym przywileju z 1364 r. nie wspomniano o łąźni, wskazano jednak, że całość dochodów z urzędzeń w mieście jest jego własnością, PrUB, Bd. VI/1, nr 272, s. 151–153.

**Tolkmitz** (nim. Tolkemit) — 21 III 1351 r. odnowienie przywileju lokacyjnego miasta, czynsz z łąźni, jeśli zostanie zbudowana, po połowie dla miasta i Zakonu, CDW, Bd. II, nr 166, s. 167. W XV w. miasto płaciło Zakonowi czynsz z różnych obiektów, w tym z łąźni: *Item dy badestobe tzinset 21 scot*, (około 1402–1408 r.), APG, 369,1/2102, f. 2r. (4 grz. na św. Marcina), (około 1445–1449 r.), APG, 369,1/2103, f. 7r. (1446 r.), Visitationen, cz. 1, nr 120, s. 238.

**Toruń Nowe Miasto** (niem. Neustadt Thorn) — jedna łąźnia działała na Przedmieściu Chełmińskim nad Strugą Toruńską, zaś dwie w Nowym Mieście Torunia, przy dzisiejszej ulicy Strumykowej, nad Bachą i przy Ogarnej, K. Mikulski, op. cit., s. 121–122. Początkowo czynsz z łąźni w Nowym Mieście pobierał bezpośrednio Zakon. W 1384 r. Krzyżacy przekazali dochody z urzędzeń miejskich, w tym i z łąźni, miastu, w zamian za zbiorczy czynsz roczny, CDP, Bd. IV, nr 27, s. 33–34. Około 1330 r. łąziebnik z łąźni we wsi Mokre nad Bachą płacił rocznie miastu 16 grz. Samo miasto płaciło zaś komturowi 3 grz. rocznie, A. Semrau, *Die Neustadt Thorn...*, s. 27–28. łąźnia ta przestała działać przed 1384 r. W połowie XV w. czynsz z innej łąźni w Nowym Mieście wynosił około 43 grz. rocznie, w 1466 r. — 38 grz. i 1 wiardunek rocznie, B. Quassowski, op. cit., s. 109.

**Toruń, Stare Miasto** (niem. Altstadt Thorn) — w 1345 r. wzmiankowano łąźnię nad Wisłą, przed Bramą Szkolną (dziś Łazienną), TDW, s. 4; B. Quassowski, op. cit., s. 109. W późniejszym czasie łąźnia ta przekształcona została w farbiarnię, którą wzmiankowano w 1378 r. W 1396 r. wzmiankowano drugą łąźnię nad Wisłą, położoną przed Bramą Żeglarską, TDW, s. 21. W połowie XV w. wzmiankowano jeszcze inną łąźnię, położoną przed bramą Szkolną (Łazienną), *Księga długów miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej*, wyd. K. Ciesielska, I. Janosz-Biskupowa, Toruń 1964, nr 75, 99, 104, 118. W latach 1385, 1389 i 1454 wzmiankowano łąźnię, która mieściła się za kościołem franciszkanów, LSVCT, nr 159; TDW, s. 15. Inne wzmianki o łąźni w Starym Mieście, KŁSMT, nr 702, 723, 1298.

**Tuchola** (niem. Tuchel) — przywilej lokacyjny miasta z 22 VII 1346 r., czynsz z łąźni po połowie dla miasta i dla sołtysa, UKT, nr 24, s. 29.

**Wąbrzeźno** (niem. Briesen) — wzmianka o łąźni w nowym przywileju miasta z 1534 r., UBC, nr 894, s. 752.

**Welawa** (niem. Wehlau, ros. Znamiensk) — przywilej lokacyjny miasta z 1339 r., czynsz z łąźni po 1/3 dla Zakonu, miasta i sołtysa, PrUB, Bd. III/1, nr 41, s. 30.

**Zalewo** (niem. Saalfeld) — odnowiony przywilej lokacyjny miasta z 1320 r., czynsz z łąźni po 1/4 dla miasta i sołtysa, a druga połowa dla Zakonu, PrUB, Bd. II, nr 306, s. 198. W 1437 r. Zakon pobierał 2½ grz. z łąźni, GZB, s. 31.

Aneks 2  
Dokument dotyczący łaźiebników w Gdańsku

*Gdańsk, 26 V 1398 r.*

*Krystian Rose, proboszcz kościoła Mariackiego w Głównym Mieście Gdańsku, jako duszpasterz łaźiebników i Mikołaj z Pszczólek, jako przełożony szpitala św. Elżbiety w Starym Mieście Gdańsku zawierają układ, według którego w zamian za przekazanie szpitalowi łóżka, kilku poduszek, kilku prześcieradeł i koldry oraz za obowiązek uiszczania co kwartał wiar-dunka (1 grzywny rocznie), łaźiebnicy zyskują prawo do jednego łóżka szpitalnego dla jednego spośród nich na wypadek choroby, jak też prawo do zelegerete — „troski za duszę” w szpitalu raz do roku.*

**Org.:** APG 300, D/70, nr 30. Dokument pergaminowy, chirograf 242 × 152 mm.

**Wzm.:** P. Simson, op. cit., Bd. I, s. 115–116.

Wissentlich sy allen, die dezen brieff sehen adder horen, daß das zelegerete der bader hoet in den enelenden hoeff gegeben eyn bette, eyn par kussen, eyn par laken unde eyne decke, dass man en dovon eyn bette halde alzo wenne ymant us irem zelegerete kranc ist und zich der do enelende unde notdu<sup>r</sup>ftig sie, den sal man du<sup>r</sup>ch Got doru<sup>e</sup>ff legen und ym tu<sup>n</sup> glich anderen sichen. Dovoer sullen sy alle qu<sup>a</sup>tirtemper dem enelenden ho<sup>e</sup>ue geben eyne virdu<sup>n</sup>g phen-nynghe, daß man en daß bett halde mit cleydern glich andern betten. Ouch wenne ymant do vorscheydet u<sup>s</sup> yrem zelegerete den sullen sy do begeen mit yrem zelegerete, ouch sullen sye czu<sup>e</sup> eynem mol ym iare in eyne quatirtempir ir zelegerete begeen in deme ho<sup>e</sup>ue als is gewonlichin ist. Deze eyntracht unde willekoer hait myt yn gemacht her Kirstan Roze<sup>104</sup> der pharrer in der stat czu Danczk unde her Nyclus von Hoensteyn<sup>105</sup> der eyn vorstender ist der armen in deme ho<sup>e</sup>ue. Czu eynem geczuknisse haben sy eyne kegenbriff in dem ho<sup>e</sup>ue der u<sup>s</sup> dezem gesneten ist unde stet ouch in des ho<sup>e</sup>ueis bu<sup>c</sup>h geschreben im iarczail unsirs heren tusedt dry-hundert ym acht unde nunczegesten in den Phingest heyligen tagen.

In dorso: 1398 dys ist der baderbriff von irem testamente das ist gemachet haben in den elenden hof<sup>a-</sup>zu S. Elisabeth<sup>a106</sup>.

<sup>104</sup> Kirstan Roze — pleban kościoła NMP w Głównym Mieście Gdańsku, wzmiankowany w latach 1389–1398.

<sup>105</sup> Nyclus von Hoensteyn — przełożony szpitala św. Elżbiety w Gdańsku.

<sup>106</sup> a-<sup>a</sup> w odróżnieniu od wcześniejszej części tekst dopisany innym pismem w okresie nowożytnym.

## BATHS IN THE TEUTONIC ORDER STATE IN PRUSSIA

Based on written sources, the article discusses the functioning of baths in the Teutonic Order state in Prussia, taking into consideration baths in towns as well as those located in the Order's castles.

Most towns of the area in question probably had public baths. The rules of their functioning were specified by the Order or by Prussian bishops, usually in town charters, which was connected with the rulers' exclusive right to use waters. The costs of building baths and the shares in their usage were usually divided between the ruler (the Order or the bishop), the issuer of the charter and the town. The Teutonic Order gradually gave up its rights to baths in exchange for a general rent that towns paid for various business establishments. In this way towns were taking over such establishments, profiting in turn from rents paid by their tenants. Only exceptionally did the Order keep control over baths (in the Old Town of Danzig/Gdańsk and the Old Town of Elbing/Elbląg) or shares in the rent (in Tolknicko, Młynary, Pasłek, Miłakowo, Golub, Gniew, Hel, Lębork, Sępole, Kętrzyn, Zalewo, Miłomłyn, Grudziądz, Skarszewy, Królewiec–Lipnik).

Bath-keepers used those establishments on the basis of lease contracts with the owners (the town council or a town manager) or of a separate privilege granting them a hereditary right in accordance with the Chełm Law (similar to the practice in the case of mills and inns) in exchange for an annual rent. In the latter case the bath-keeper paid the costs of building and maintaining the bath. Baths were not free-of-charge, which made them unavailable to the poorest class of town dwellers. This problem was to some extent alleviated by pious legacies made by burghers in their last wills (*Seelbäder*). Financing the use of baths by the poor, also involving feeding them, had a commemorative aim and the beneficiaries were obliged to pray for the donors. Funding baths for the poor on selected days after the testator's death separated the beneficiaries for other users of baths, who came from higher classes. Another solution was to build separate baths only for those who lived in town hospitals.

Apart from public baths in towns there were numerous baths in castles located in the Teutonic Order state, frequented by convent members and castle servants.

The article has an appendix listing mentions of baths in the towns of the Teutonic Order state in Prussia and an edition of a document concerning the funding of place for bath-keepers in St Elizabeth's hospital in Gdańsk.

Translated by  
*Izabela Szymańska*

